Nr. 200. **Sobota 30. Sierpnia 1873.** **Rok 63.**

„Gazeta Lwowska" z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct, zaś

GAZETA LWOWSKA

w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki" wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy" bez „Gazety" rocznie 4 zł. w a

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i kr. Apostolska Mość, Najj. Pan raczył najłaskawiej Najwyższem postanowieniem z d. 21. maja b. r. zatwierdzić wybór gr. kat plebana Andrzeja Nawrockiego na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Podhajcach.

Według urzędowych raportów **pojawiła** się cholera w czasie od 1. do 15. b. m. w Nowej wsi, Tabowey, Maciejowey, Uhrynie, Czaczowie, Myślciu, Rostoce, Mokrowcu, Starym Sączu, Naszacowicach, Stadle, Podgrodem, Swierkli, Kokuszce, Marcinkowicach, Żabełczu, w Suchej, Przystelnicy, Popardowej, Składzistem, Zabrzeziu, Woli pikulinej, Szczawnicy wyższej i niższej, Jaworkach, Szlachtowej, Białej wodzie, Bartkowej i Lipiu w pow Nowo Sądeckim; w Ulwówku, Wareżu, Poturzycach, Szmitkowie, Bełzie i Cepłowie w pow. Sokalskim; w Iwczerzycach, Wierczanach, Nockowej, Wiśniowej, Sośnicy, Szufnerowej, Jaszczurowej, Rzegocinie, Nawsiu, Brzeźiniach i Pstrągowej w pow. Ropczyckim; w Twierdzy, Stempinie, Świerchowej, Brzyskach, Czeklinie, Łajscach, Pielgrzymie, Kłopotnicy, Woli Samoklęskiej, Czerninie, Bojanówce, Tarnawie, Kołaczycach, Januszkowicach i Samoklęskach w pow. Jasielskim; w Zyczynie, Budziwoju, Kielnarowie, Nieckobużu, Słocinie, Brance, Racłówku, Bapciach, Boguchwale, Siedliskach i Sołomce w pow. Rzeszowskim; w Braciejowej, Woli wielkiej, Zarówce, Głowanowej, Dulczówce, Grudnie dolnej, Bukowej i Brzeźnicy w pow. Pilzneńskim; w Wydowej, Obaczynie, Krzywej, Lutczy i Domaradzu w pow. Brzozowskim; w Olszanicy, Łęgu, Besztzu i Czernichowie w pow. Krakowskim; w Kiziowej, Szyrawie wyższej, Dołhołuce, Pohazie, Tyszownicy, Łotatnikach, Kłodnicy, Tatarsku, Siechowie, Bratkowicach, Wiercianach, Daszowej, Dziedziszycach wielkich, Łanach Sokołowskich, Lesiatyczach, Sokołowie, Nieżnichowie, Dobrzanach, Kawsku i Dołhem w pow. Stryjskim; w Głojsiu, Poraju, Tokach, Myszowej, Tylawej, Zręcinie, Węgłówce, Wróbliku królewskim, Białobrzegach, Krościenku niżnem, Suchodole, Zyndranowej, Rownem, Zboiskich, Jaszczewiu, Żarnowiu, Barwinku, Jasionce, Lesniówce, Łące niżnej, Dobieszynie, Sadkach, Hałbowie, Brzezowej, Krościenku wyżnem i Bonarowie w pow. Krośnieńskim; w Podkościelu i Brzezówce w pow. Dąbrowskim; w Wulce niedzwieckiej, Gorliczynach Leżajsku i Kuryłówce wpow. Łańcuckim; w Sniatynce, Liszni i Manasterzu Derczyckim, w pow. Drohobyckim; w Hucie deręgowskiej, Domostawej, Nowej wsi i Stanach w pow. Niskim; w Przedmieściu dubreckiem, Rozubowicach, Przekopanej, Buczkowiecku, Zielincach, Nienadowej, Brylnicach, Popowicach, Ostrowie, Krasiu, Wotawej, Winiatyczach i Sanoczanach, w pow. Przemyskim; w Kwiatowie Pętnej, Kunkowej, Klimkowce, Demnikowicach, Sokole, Rozdzielu, Bełnej, Rasławicach, Rozenbarku, Sistnicy, Bugaju, Wołowicy, Bodakach, Przegoninie, Bartnem, Rzepniku, Kwiatowicach i Luznej w pow. Gorlickim; w Konkunicach, Mistycach, Matnowie, Sądowej Wiszni, Pnikowie i Tuligłowach w pow. Mościskim; w Brzysiu, Wampierowie, Wyłowie i Glinach wielkich w pow. Mieleckim; w Stalach, Jastkowicach i Rozwadowie w pow. Tarnobrzegskim; w Nawaryi w pow. Lwowskim; w Mostach i Dobrosinie, w pow. Żółkiewskim, w Kislonowicach, Kowalowej, Rzędzinie, Skowej, Ostrowie, Zabnie, Łękowicach, Szynwaldzie, Lisiej górze, i Siedlcu, w pow Tarnowskim; w Trepiży, Polanach, Jaworniku, Jaśliskach, Głębokiem, i Baczkowej. w pow. Sanockim; w Szumowcach niżnych, Ochotnicy, Szlembarku, Mizernej, Wachsmundzie, Grünwaldzie, Czarnym Dunaju, Kłuszkowcach, i Krauszowie, w pow. Nowotargskim; w Starej soli, Felsztynie, Hołowecku, Leninie wielkiej, Woli Kobylańskiej, Grąziowej, Stranszowicach, Koble, Biliczu, Płockiem, Strzyłkach, Łopuszance, Tysowicy, i Starej ropie, w pow Staromiejskim; w Przysłupiu, Wołczem, Haszczowie, Łomnej, Boberce, Tureczkach niższych i wyższych, Szandrowcach, Jaworowie, Bemowej, Tarnawej niższej i wyższej, Smereczce, Zadzielsku, Dniestrzyku, Zakotynie, Berezku, Lipni, Szumiaczu, Mielnicznem, Dzwiniaczu górnym, Izaju, Jasionce, Zubrzycy, Świetniku, i Wołościance małej, w pow. Turczańskim; w Dubrawie, Manasterzu, Lutynce, Mielniczu, Woleniowie, Balicach podróżnych, Kijowiu, Rogóżnie, Sulatyczach, Lubszy, Pobereżu, Rozwadowie, i Demeńce, w pow. Żydaczowskim; w Upanowicach, Dobrej, Limanowej, Kobyłczynie, Kasinie małej, Olszowie, Zasadnem, w pow. Limanowskim; Fedkowie, i Pasiecznej, w pow. Nadworniańskim; w Bukowej, Biskowicach, Stupnicy, Zworzu, Stronnej, Łukowicy, Horodyszczach, Winnikach, Urożu, Łużku dolnym, Dorożowie, Łące, Wołoszczej, Szatkowicy, Koniowie, i Babinie, w pow. Samborskim; w Wojniczu, Konczyskach, Biesiadkach, Łukanowicach, Szczurowej, Dołędze, Maszkunicach, Brzesku, Pomianowej, Wesołowie, Przyborowie, Wytryskach, Gwizdzeniu, i Słonej, w pow. Brzeskim; w Kajbrodzie, Wisniczu, Łomnej, Pasierbem, i Dąbrowicy, w pow. Bocheńskim; w Malawej, Lipie, Huźni, i Sufczynie, w pow. Bireckim; w Chołojowie, i Hanusi, w pow. Kamienieckim; w Korosłowcu, Martynowie nowym, Zeliborach, Ludwikówce, Stasiowej Woli, Kuropatnikach, Jezierzanach, Kozarze, Bowszowie, Soloncach, Babuchowie, Łuczyńcach, Kołokolinie, Ruzdwianach, Knihiniczu, Podgrodziu, Unastkowie, Nastaszczynie, Obelnicy, Wierzchołowicach, Dymionowie, i Stratyniu, w pow. Rohatyńskim; w Woli Radziszewskiej, Krzywaczu, i Bęczarce, w pow. Myślenickim; w Mogilanach, Kurdwanowie, Wróblowicach, Odwynie, Płaszczowie, Krakuszenicach, i Woli Suchackiej, w pow. Wielickim; w Łęczku górnym i Grabiu w pow. Wadowickim; w Jeleszni, i Łupkowie, w pow. Liskim; w Stawiszy, Mocharacie wyższej, i niższej, Grybowie, Bornarach, Boguszy, Zborowie, Sędziszowej, Bobowej, Krustowej wyższej i niższej, Białe niższej, i Izbach, w pow. Grybowskim; w Siwce, Maszkowicach, Łuce, Jesieniu, i Uhrynowie, w pow. Kałuskim; w Dunkowicach, Budce, Nienowicach, Tuczempach, Łazach, Jarosławiu, Cieplinie, Czercach, Michałówce, i Monasterzu, w pow. Jarosławskim; w Cisowie, w pow. Dolińskim; w Podolcu, Tatarynowie, Susułowie, Hołodowie, Nowosiółce, Dołobowie, Kołodrubkach, Potwierzyńcach, Chłopczycach, Rumnie, Chłopach, Monasterzu, Mostach, i Powerchowie w pow. Rudeckim; w Tyśmieniczanach, Jezupolu, Sobotowie, Stanisławowie, Wołczyńcach, Haliczu, Perłowcach, Maryampolu, Opryszowcach, Majdanie, i Łobeczeszu, w pow. Stanisławowskim; w Ratyszczach, w pow. Brodzkim; w Ulmowiu w pow. Rawskim; w Demidowie, Hołeszowie, Bukowicy, Dobrowlanach, Otyniowcach, Strzeliskach nowych, Trybuchowcach, Bóbrce, i Wybranowie, w pow. Bobreckim; w Łuce, i Uniżu, w pow. Horodeńskim; w Beremianach, w pow. Zaleszczyckim; w Dymyczu, w pow. Śniatyńskim; w Czerlanach, i Gródku, w pow. Gródeckim; w Chrzanowie, Jaworzniu, i Olszanicy, w pow. Chrzanowskim; w Grabowcu, w pow. Bohorodczańskim; w Petryłowie i Horyhladach w pow. Tłumackim; w Zimbrodach, i Ostrowie, w pow. Buczackim; w Białokiernicy, i Zahajcach, w pow. Podhajeckim; wreszcie w głównem stoł. mieście Lwowie; przeto w 441 miejscowościach.

wygasła zaś w Werhomli małej, Michalczowey, Biegonicach, Nawojowej, Zbikowicach, Brynie, Obidny, Potoku czarnym, Młodowie, Kadczy, Zarzeczu, Łączkach, Złockiem, Dąbrowej, Kobylu, Frycowej, Maciejowej, Czaczowie, Myślcu, Naszacowicach, Podgrodziu, Swierkli, Marcinkowicach, i Suchej, w pow. Nowosądeckim; w Brzeżówce, Paszczynie, Broniszowie, Sepnicach, Pustkowie i Ociece, w pow. Ropczyckim; w Łubnie opaciem i szlacheckiem, Krajowicach, Majszowej, Gorzycach, Gliniku polskim, Siepietnicach, Przysiekach, Gliniczku, Łapicach, Łesepcach i Wojanówce, w pow. Jasielskim; w Bratkowicach i Babicy, w pow. Rzeszowskim; w Gumniskach, Dębicy, Zatoszynie, Kawęczynie, Wolicy, Borowej i Woli wielkiej, w pow. Pilznieńskim; w Jabłonce polskiej, w pow. Brzozowskim; w Wołowicach, w pow. Krakowskim; w Zupaniu, Zuchli, Rykowie i Międzybrodach, w pow. Stryjskim; w Grabie, Chlebnej, Teodorówce, Mytarce, Piotrowie, Białobrzegach, Krościenku niżnem, Suchodole, Zboiskach, Jaszczewie i Żarnowcu, w pow. Krosnienskim; w Łańcucie i Garliczynie, w pow. Łańcuckim; w Rybniku, w pow. Drohobyckim; w Stroży i Kamieniu, w pow. Niskim; w Ruskiej wsi, Borszczowicach, Składzie solnym, Kozubowicach, Przekopanej i Popowicach, w pow. Przemyskim; w Ropicy ruskiej, Blechnarce, Stróżowie, Przysłupie, Ropicy polskiej, Glinkach Maryampolskich, Woli Łużeńskiej, Szymbarku, Kobylance, Demnikowicach, Sokole, w pow, Gorlickim; w Glinach wielkich, w pow. Mieleckim; w Uniszowej, Pawężowie i Ilkowicach, w pow. Tarnowskim; w Bziance, Rymanowie, Morszczaniu, Posadzie Sanockiej, Zarszynie i Trepczy, w pow. Sanockim; w Grodowicach, w pow. Staromiejskim; w Wysocku niżnem i Tarnawie wyżnej, w pow. Turczańskim; w Lachowicach podróżnych, w pow. Żydaczowskim; w Starej wsi, Kłodnem, Jaworznej, Górze św. Jura, w pow. Limanowskim; w Olszynach, Biesiadkach, Brzesku i Przyborowie, w pow. Brzeskim; w Pasierbiu, w pow. Bocheńskim; w Obelnicy, w pow. Rohatyńskim; w Gorżeniu dolnym, w pow. Wadowickim; w Rabie, w pow. Liskim; w Sędziszowej i Białe niżnej, w pow. Grybowskim; w Budce, w pow. Jarosławskim; w Podolu, Dołobowie i Kołodrubach, w pow. Rudeckim; w Knihininie i Stanisławowie, w pow. Stanisławowskim; w Ulmowiu, w pow. Rawskim; Bukowicy i Otyniowcach, w pow, Bobreckim; w Czerlanach, w pow. Grodeckim; w reszcie w Olszenicy, w pow. Chrzanowskim; przeto w 128 miejscowościach.

W wyż powołanym okresie czasu panowała cholera w 58 powiatach a 864 miej

---

LISTY
z wiedeńskiej wystawy.

XIV.

(O wystawie państwa niemieckiego.)

(Dokończenie.)

Toż samo, gdy was plan wystawy zaprowadzi do wyrobów metalowych, fajansów, porcelany lub wyrobów z gliny; to się zgubicie w tej niezliczonej ilości kruszcowych sztab, żelaz do prasowania bielizny, nożów, sitek i scyzoryków, oczy was zabolą z patrzenia się na białe półmiski i talerze z zieloną lub niebieską obwódką; wszystkie zapachy kuchenne przyjdą wam na myśl, na widok tysiąca rynek i ryneczek, garnuszków na śmietankę i foremek do smażenia dołków. A cóż dopiero gdy się dostaniecie pomiędzy niemieckie fortepiany i pianina, lub gdy zobaczycie papier i różnorodne z niego wyroby? Zaiste z początku myśleliście: że w owej sali, będą dawać jakiś monstrualny koncert, albo że cały lipski jarmark zjechał się do Wiednia ze swemi książkami i papierami; gdy jednak zobaczycie, że fortepian u pana Müllera taki sam jak u pana Majera, a papier u pana Schultza taki sam jak u pana Scholtza, to doprawdy nie możecie sobie wytłómaczyć, co to wszystko ma robić na powszechnej wystawie, która się właśnie tem ma różnić od lipskiego jarmarku, że tam chodzi o to, aby najgorsze rzeczy jak najłatwiej sprzedać, tutaj zaś o to, aby za najlepsze wyroby dostać wyszczególnienie.

Jak dalece większość Niemców po sklepowemu wyobrażała sobie wystawę, dość powiedzieć, że w wielu miejscach za niemieckiemi gablotkami, spotkać można francuzkie albo angielskie wyroby, a jeden z wystawców państwa niemieckiego w gmachu maszyn wystawił jak gdyby swój własny wyrób sławne dwa młynki francuzkie do zboża pp. Pernollet i Lhuillier, albo nie uważał za nic szczególnego, ustawić żniwiarkę przez Amerykanina wymyśloną i w Nowym-Yorku zrobioną. Gdyby ten pan był jeszcze w Berlinie czy w Duisburgu zrobił maszynę podług francuzkiego lub amerykańskiego wzoru, to mogłaby przynajmniej takowa mieć zaletę dobrej niemieckiej kopii, ale jaką zasługę ma niemiecki fabrykant w wystawianiu obcych maszyn? tego dobrze pojąć nie mogłem.

Niemieckiej wystawie więc nie brak na tandetnym towarze, a gdyby jeszcze ten towar gustownie był ustawiony, być może, że chętniejby się nań patrzono, ponieważ jednak wystawa niemieckiego państwa, jest jednym wyrazem braku smaku i wszelkiej elegancyi, więc ów towar tandetny tem bardziej razi, i przygłusza może bardzo wiele rzeczy, które rzeczywiście na odszczególnienie zasługują, i państwu niemieckiemu zaszczyt przynoszą.

Brak smaku jest charakterystyczną cechą niemieckiego przemysłu, co się osobliwie okazuje w wyrobach zbytkowych z brązu, z drzewa, w wyrobach tapicerskich, nie mówiąc już o tysiącznych drobnostkach będących na usługach mody. Anglicy tak obmawiani dotychczas z powodu braku smaku w industryi, i z tego, że każdy rysunek musi u nich mieć ostre kąty, nieporównanie wyżej stoją od Niemców, pod względem dobrego gustu. U Niemców znać nawet silenie się i pozowanie na dobry smak, a przecież na każdym kroku to pozowanie ich zawodzi, i małomieszczański gust w całej występuje potędze. Niemcy są szczęśliwi, jeżeli mogą gdzieś przyczepić podkowę, albo zrobić wielkiego chrząszcza, albo w ogóle wyciągnąć jakiś rysunek, który zaledwie w niższych klasach francuzkiego społeczeństwa znalazłby przystęp. Czując to zresztą, że pod względem smaku nie mogą Francyi dorównać, starają się Niemcy nadać swoim wyrobom cechę angielskiej doskonałości wyrobu, i nie można im zresztą zaprzeczyć, że wiele bardzo poprawnych mają fabrykatów, o zrównaniu się jednak z angielskim przemysłem marzyć jeszcze nie mogą.

Niemieckiemu przemysłowi nie można zaprzeczyć także cechy pewnej uniwersalności, i jak w ich literaturze znajdziemy prześliczne dzieła dramatyczne, umiejętne i historyczne, ale zarazem i wyborne kompendya dla kuglarzy, linoskoków lub graczy w maczka i lancknechta, tak samo w niemieckim przemyśle, nie masz prawie luki, którąby jeszcze zapełniać trzeba. Wszystko tutaj robią, co gdziekolwiek czy to w Anglii lub Francyi, Holandyi lub Szwecyi od wieków bywało robionem. Niemiec może się ubrać i dom urządzić bez pomocy obcej industryi, a gdyby jeszcze nie pił kawy i herbaty, toby mógł powiedzieć, że jest niezależnym od obcego handlu. Nie powiem jednak, aby ta uniwersalność niemieckiego przemysłu, była jego zaletą, i nie wiem czy nie jest właśnie oznaką pewnej mierności.

Dziwnem bowiem jest, że tak wielkie państwo, tak mało posiada wyrobów, w którychby się odszczególniało, któreby faktycznie górowały nad tego rodzaju wyrobami u innych narodów. Prócz towarów norymbergskich i spokrewnionych z niemi szwarcwaldzkich zegarów, nie wpada mi na myśl żadna wybitniejsza czysto niemiecka industrya; i podczas gdy o Francyi możemy powiedzieć, że nikt lepszych od niej nie robi materyi jedwabnych, nikt nie okaże piękniejszych gobelinów i porcelany, nikt zgrabniejszego nie zbuduje powozu, nikt na szyi kobiety gustowniejszego nie zawiesi naszyjnika, albo piękniejszego nie upnie bukietu z robionych kwiatów; podczas gdy następnie przyznać musimy pierwszeństwo Anglii w maszynach, w wyrobach ze stali, ze szkła, w suknach, tkaninach z bawełny, a może i lnu — w Niemczech tak mało wybitniejszych da się znaleźć gałęzi industryi. A jeżeliśmy pociągnęli paralelę między niemiecką literaturą a industryą, to bynajmniej nie dlatego, abyśmy je mieli stawiać na równi, ale dlatego, że obydwie mają pozory uniwersalności, tylko że w literaturze te pozory po bliższem rozpatrzeniu się, są rzeczywistą prawdą, a w przemyśle na różne napotykamy niedostatki. I nie dziw, że Niemcy w literaturze, a więc w myśli, w słowie, daleko wyżej stoją aniżeli we wcieleniu tego słowa w świat materyalny, który człowieka otacza; boć Niemców od dawna zwano „narodem myślicieli" — narodem filozofów i uczonych, ale nigdy narodem, któryby te myśli równie przeprowadzić umiał.

K. C.

scowościach w których do pozostałych na dniu 1. b. m. 4281 chorych przybyło od d. 15. b. m. 33206, tak iż w ogóle w tym czasie 37487 chorych leczono, z tych wyzdrowiało: 15592, umarło 12654, a 9241 pozostało w 736 miejscowościach w leczeniu.

Leczeniem chorych zajmowało się w po wyższym okresie czasu prócz 58 lekarzy powiatowych, 104 doktorów medycyny, 48 doktorandów medycyny, 152 chirurgów; łącznie 362 lekarzy z ramienia rządu wydelegowanych.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 27. Sierpnia 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 30. sierpnia.

Wydział krajowy powziął już decyzyę co do wszystkich niezałatwionych dotąd szczegółów **pożyczki krajowej**, a wezwanie do subskrypcyi pojawi się niezadługo, chociaż termin jej odroczono w ostatniej chwili do października, jako pory z wielu powodów stosowniejszej do podobnej operacyi. Uzupełniając nasze poprzednie doniesienia w tej sprawie, zapisujemy tu najpierw, że obligacye opiewać będą na 100, 300, 500, 1000 i 5000 złr. Kaucya przy subskrypcyi wynosząca 10 % może być złożoną w gotówce albo w papierach, które policzone będą według wiedeńskiego kursu z potrąceniem 10 %. Pierwsza wpłata zapada 1. listopada i wynosi 22 %, a jeżeli kaucya złożoną została w gotówce, 12 %. Następne trzy wpłaty po 20 % od imiennej wartości obligacyi zapadają 1. grudnia, 1. stycznia i 1. lutego, poczem kwity tymczasowe wymienione zostaną na obligacye. Od wpłaconego kapitału procent nie będzie opłacony, jak w poprzednich artykułach donosiliśmy, ale zmiana ta wypadnie tylko na korzyść subskrybentów, którym już 1. kwietnia 1874 wypłacony zostanie kupon półroczny w pełnej wartości t. j. tak, jak gdyby już 1. listopada złożyli całą emisyjną wartość obligacyi. Procent zatem od wpłaconego rzeczywiście kapitału przewyższy procent obligacyi, który wyniesie 7·31. Subskrybenci, którzy nie spłacą raty w oznaczonym terminie, tracą procent bieżący, a nadto zapłacić muszą 6 % za zwłokę. Jeżeli kwota subskrybowana przewyższy trzy miliony, nastąpi stosunkowa redukcya. Subskrypcya odbywać się będzie w Wydziale krajowym i Wydziałach powiatowych, a nadto w Wiedniu, Poznaniu i innych miastach w bankach, z któremi Wydział krajowy porozumie się w tej mierze. Losowanie obligacyi odbywać się będzie dwa razy co roku.

Z dzisiejszych i poprzednich uwag publiczność zdoła już ocenić należycie korzyści tej pożyczki krajowej. Nie wątpimy, że sąd wypadnie pomyślnie, a w nadziei tej utwierdza nas fakt, że dotąd wszystkie dzienniki krajowe powtórzyły nasze uwagi bez żadnych zastrzeżeń. W przedwczorajszym jednak *Czasie* odezwał się głos, nie można rzec, nieprzychylny subskrypcyi, ale trwożliwy o jej powodzenie w obecnej właśnie chwili. Pierwszym powodem tej obawy jest przypuszczenie, że dzisiejszy stan targu pieniężnego w Wiedniu nie zdoła się polepszyć do chwili otwarcia subskrypcyi, a bardzo łatwo jeszcze więcej może się pogorszyć. Takie przypuszczenie jest dzisiaj przynajmniej nieuzasadnionem, gdyż sytuacya na gieldzie niewątpliwie znacznie się polepszyła, a zwrot dzisiejszy ma pewne cechy trwałości. Nie podzielamy także zdania *Czasu*, że dzisiaj nikt nie pozbędzie się papierów dawniej po wyższym kursie zakupionych, ażeby za otrzymaną gotówkę kupić obligacye pożyczki krajowej. Nie wszystkie papiery, które w ostatnich czasach tak nizko spadły, podniosą się do dawnej wysokości. Interes kapitalistów nie polega na wytrwałości w trzymaniu takich papierów, lecz owszem wymaga ich spieniężenia w sposób stosunkowo najkorzystniejszy i powetowania poniesionej straty bodaj w części na innym pewniejszym papierze. Zresztą przypuszczając, że żaden kapitalista nie spienięży w dzisiejszej chwili papierów dawniej po wyższym kursie zakupionych, wypadałoby chyba w dalszej konsekwencyi przypuścić, że ustał już albo wkrótce ustanie wszelki obrót na targu pieniężnym. Tymczasem biuletyny giełdowe wykazują stan całkiem odmienny. Na nowe kapitały *Czas* nie liczy, tak samo jak na stare; chociaż właśnie w tym roku rachuba taka wydaje nam się błędną. Rezultat tegorocznych zbiorów nie jest może bezwzględnie świetny, ale zawsze w przecięciu jest pomyślny, jak nas o tem zapewniają z najrozmaitszych stron kraju. Zresztą Wydział krajowy uwzględnił należycie dzisiejsze trudności finansowe i dlatego zapewnie ograniczył subskrypcyę na teraz tylko do trzech milionów, których zaraz użyje w sposób dla kraju najkorzystniejszy, a zarazem i najproduktyjniejszy. t. j. na cele komunikacyjne. Niepowodzenie subskrypcyi, czego się *Czas* bardzo obawia, przyniosłoby krajowi niezawodnie klęskę materyalną, ale nie narażłoby na szwank jego kredytu i opinii, jaką o nim zagranica posiada. Galicya znaną jest nadto z swojej obfitości surowych produktów i licznych gałęzi trwałej a zdrowej produkcyi, ażeby niepowodzenie 3 milionowej subskrypcyi uważane być mogło za dowód zupełnej ruiny.

Partja młodo niemiecka dowiodła znowu w sposób nader wyraźny, że odstąpiła od obozu wierno konstytucyjnego nie dla zasadniczej różnicy zdań lecz tylko dla podrzędnych celów. Komitet wyborczy tej partyi zgodził się we Wiedniu na kandydatury dr. Brestla, dr. Glasera i dr. Kurandy a więc pochwalił program polityczny trzech wybitnych reprezentantów stronnictwa, na które młodoniemieckie organa od kilku miesięcy namiętnie uderzają. Może nie tak bliską ale wcale niepłonną jest nadzieja, że partja młodoniemiecka zrzeknie się dzisiejszej roli swojej, która nie wróży jej ani tryumfu ani nawet zaszczytnej klęski.

Sprawa ugody kroackiej postępuje pomyślnie naprzód i o ile wnosić można z dzisiejszego stanowiska stronnictw sejmowych ma zapewnioną większość. Frakcya Raucha oświadcza się także za przedłożonym projektem ugody chociaż nie chce odstąpić od samodzielnej akcyi w obec narodowców.

Wiadomości z zagranicy są wcale skąpe. **W Niemczech** wszyscy mówią i piszą o bliskiej uroczystości odsłonięcia pomnika zwycięztw w Berlinie. **W Francyi** mowa księcia Broglie i zagadkowy stan planów restauracyjnych zajmuje ciągle uwagę dzienników ale mimo to nie pojawił się ani jeden nowy a ciekawy szczegół w tej sprawie. **Hiszpania** najwięcej dostarcza wiadomości ale są one tak niepewne i sprzeczne, że niepodobna skreślić dokładnie stosunku stron walczących. Dopóki zwycięzcy republikanie sami przyznają, że po wygranych bitwach cofają się w tył a pobici Karliści posuwają się naprzód, dotąd niemożna jeszcze wróżyć ani powstańcom pewnej zagłady ani republice stanowczego tryumfu.

Austryo-Węgry. Czytamy w *N. Fremd. B.*: Ciągle ponawia się, mianowicie w zagranicznych dziennikach baśń, że nasz monarcha żąda zwołania starej Rady państwa. Kilka razy już wykazywaliśmy zupełną bezzasadność tej pogłoski a dzisiaj musimy donieść że dekret rozwiązujący starą Radę państwa pojawi się równocześnie z rozpisaniem bezpośrednich wyborów 7 a najpóźniej 10 września. Nowa Rada państwa zwołaną zostanie na 4 listopada. Wszelkie pogłoski o powstającej z tego powodu różnicy zdań pomiędzy koroną a ministerstwem są zupełnie nieuzasadnione. Już w początku czerwca zapadły powyższe postanowienia na radzie ministrów. O jakiejś chwiejności w tej mierze tem mniej można mówić, ile że wybitni kierownicy stronnictwa konstytucyjnego już w kwietniu uznali powyższe termina za stosowne. Przy odłożeniu wyborów do drugiej połowy września zwrócono przedewszystkiem uwagę na ludność wiejską, która w tej porze ma najwięcej wolnego czasu. Postanowienie, że stara Rada państwa niema być rozwiązaną przed rozpisaniem nowych wyborów nie wymaga żadnego usprawiedliwienia. Dowodzi ono tylko, że rząd uwzględnił należycie swoją konstytucyjną odpowiedzialność i chciał mieć zawsze sposobność do porozumienia się z zastępcami ludu w pewnych nieprzewidzianych wypadkach.

— *Pester Lloyd* poświęca znowu dłuższy artykuł sprawom kroackim w ich dzisiejszym stanie po otwarciu sejmu krajowego. Samo przyjęcie nowej ugody bardzo mało przyłożyłoby się sprawie ustalenia stosunków prawno-państwowych i pokoju wewnętrznego, jeżeliby frakcye, które dzisiaj połączyły się ze sobą, rozpadły się na nowo na różne obozy. Pomyślna konstellacya stronnictw nie będzie miała trwałej wartości, jeżeli cała kroacka polityka nie przybierze zupełnie innej formy i treści. Najlepszy rząd krajowy nie będzie zdolnym do działania, jeżeli go nie będzie popierać jednolite stronnictwo rządowe. O tem muszą pamiętać patryoci kroaccy, jeżeli wznowiona ugoda ma przynieść błogie owoce obu stronom.

— *Pester Lloyd* i *Pesti Napló* podają następujące szczegóły o arondacyi municypiów: Minister spraw wewnętrznych rozpoczął pracę od tego, że kazał zbierać daty statystyczne we wszystkich gałęziach publicznej administracyi. Po zebraniu tych dat robota postępowała szybko naprzód, a obecnie hr. Szepary porozumiewa się już z ministrami Kerkapolyim i Paulerem w celu ułożenia podstawy dalszych konferencyi w łonie rządu. Reforma zawiera tę dążność zasadniczą, ażeby nowy podział terytoryalny municypiów obejmował także okręgi sądowe, skarbowe i okręgi werbownicze dla honwedów i armii.

— Peszteńska *L. Corresp* otrzymała z Wiednia doniesienie, że w wspólnem ministerstwie pracują obecnie nad uregulowaniem pensyi wojskowych. Po 35 latach w służbie spędzonych przyznaną ma być pensya w wysokości całej płacy aktywalnej. Ten sam dziennik donosi, że na wyraźny rozkaz Najjaśniejszego Pana coroczmie pewna liczba długo służących podoficerów ma być posuniętą na stopień oficerów. Jednakże podoficerowie ci nie mogą bez potrzebnych egzaminów awanzować wyżej jak na stopień kapitanów.

Niemcy. O zaburzeniach w Lipsku nie mamy dotąd bliższych wiadomości, wiemy tylko, że powodem ich był zakaz brania udziału w kongresie socyalistów w Eisenach. Musiały to być jednak znaczne rozruchy, kie dy komendant miasta widział się spowodowanym zagrozić tumultantom użyciem broni i kiedy zabroniono mieszkańcom za nadejściem zmierzchu gromadzić się na placu Augusta i pobliskich ulicach. Podczas zbiegowiska w dniu 25. bm. zdarzały się rabunki; wartość zrabowanych przedmiotów podają na przeszło 1000 talarów.

Socyaliści zaczynają w ogóle występować w Niemczech z coraz to większą zuchwałością, a odbywająca się właśnie agitacya wyborcza, daje ajentom tego stronnictwa pożądaną sposobność do działania. Najliczniejszy kontyngens zwolenników liczą socyaliści w Saksonii.

Starokatolickiej reprezentacyi synodalnej do której należą profesorowie Knoodt, Reusch, Schulte, Hasenclever, Cornelius, Friedrich, Gengler, Michelis i apelacyjny radzca Rottels, poruczono wypracowanie wspólnie z biskupem Reinkensem ordynacyi synodalnej i gminnej dla starokatolików niemieckiego cesarstwa i przedłożenie takowych do potwierdzenia kongresowi, mającemu się zebrać niebawem w Konstancyi, oraz synodowi który się odbędzie w roku przyszłym. Projekt tych ordynacyi wydrukowany przesłano obecnie pojedyńczym gminom i stowarzyszeniom starokatolickim celem bliższego poinformowania się i udzielenia delegatom na kongres w Konstancyi stosownych instrukcyi. Projekt podzielonym jest na sześć rozdziałów obejmujących razem 70 paragrafów, z których na szczególniejszą uwagę zasługują następujące: §. 51. Nikt nie może otrzymać nominacyi na proboszcza lub jego pomocnika, kto obok kwalifikacyi wymaganych przez ogólne prawo kościelne nie posiada również kwalifikacyi przepisanych przez ustawy państwowe. §. 52. Biskup nie może nikogo wyświęcić na księdza, kto nie uczyni zadość ogólnym prawom kościelnym nadto ustawom z 11. Maja 1873 i nie złoży teologicznego egzaminu po ukończeniu akademickiego trienium. §. 54. Proboszczów wybierają gminy, których potwierdza i wprowadza w urzędowanie biskup wedle przepisów ustaw państwowych. — *Germania* donosi równocześnie, że coraz wyraźniej się okazuje, że cała ta starokatolicka agitacya jest takim szwindlem (sic!) jakiego żadno agitacye petycyjne i a dresowe, dotąd nie wykazały.

— Na uwagę zasługuje wstępny artykuł *Germanii* z 26. b. m. zatytułowany: „Uroczystość narodowa 2. Września,“ a napisany przez protestanta. Artykuł ten kończy się temi słowy: „Zdaniem naszem obchód weselny w pamiętnym dniu bitwy, w którym tyle krwi przelano, nie ma nic pociągającego, a w obecnych okolicznościach nie jest wcale na miejscu. Prawda, że dzieci nasze odparły wroga, wdzięczni im jesteśmy za to, ale innej korzyści nie przyniosły nam te zwycięstwa tak wielkiemi stratami okupione. Przeciwnie zwycięstwa te wyrodziły klęskę jakiej od dwustu lat już nie pamiętamy. Zarozumiałość i duma narodowa uważająca wielkie te czyny Boga za rezultaty ludzkiej mądrości i ufająca jedynie sile fizycznej, obudziła na nowo nienawiść dla religii i oczernia obecnie wszystko co się tyczy kościoła, targając się gwałtownie na jego podstawy. Jak to? W czasie, w którym kościół w ciężkie okuty kajdany w najgrubszej znajduje się żałobie, winni jego synowie mają żywy brać udział w uroczystych weselnych obchodach? To niepodobna, bo to sprzeciwia się sumieniu. Święto narodowe w obec żałoby miljonów jest farsą zgotowaną przez stronniczą namiętność.

Francya. Z powodu projektów przywrócenia monarchii burbońskiej ogłasza Edgar Quinet list otwarty do swoich wyborców paryzkich, z którego podajemy najważniejsze ustępy: „Drodzy współobywatele! Nie ulega już najmniejszej wątpliwości, iż pewna część członków zgromadzenia narodowego chciałaby nam narzucić Henryka V. i prawo boskie; a z drugiej strony chcianoby nas pozbawić wszystkich naszych praw, któreśmy wskutek rewolucyi z r. 1789 nabyli. Jestto niedorzeczność, powiecie, a o niedorzeczności nie rozprawia się; a mimo to drodzy współobywatele chcą niektórzy nietylko o tem dyskutować, lecz nawet nad tem głosować. Szaleństwo, skutkiem którego mieliśmy Sedan, takie tylko szaleństwo mogłoby nas rzucić w objęcia „prawa Bożej łaski“. Lecz czy to jest „prawo Bożej łaski“, którego dzisiejsze pokolenie wcale nie zna? Muszę wam to wytłumaczyć. Jestto prawo zwycięzcy nad zwyciężonym; w imię tego prawa Chlodwig, mówi do ludu zostającego pod jego toporem: „Ty jesteś moją własnością, należysz do mnie na mocy prawa oręża; mógłbym cię zabić, zostawiam cię przy życiu, lecz za to jesteś moją własnością. Będziesz tylko o tyle posiadał, o ile mnie się podoba. Jesteś niewolnikiem; biskupi będą ci to ciągle przypominali.“ To jest prawo boskie. Lecz gdzie jest Chlodwig, który nas pokonał? Gdzie to zwycięzył nas hr. Chambord lub hrabia Paryża? Widzę wprawdzie biskupów którzy podjęli się uświęcić prawo Boskie, prawo przemocy i miecza; lecz gdzie jest siła, gdzie oręż?“

Gdyby niemożliwe stało się rzeczywistością, gdyby z Francuzów uczyniono naród, na najniższym stopniu cywilizacyi stojący — jakie skutki byłyby takiego stanu rzeczy? Taki upadek narodu francuzkiego nadałby sąsiadom naszym prawo czynienia wszelkich kroków przeciw naszej ojczyźnie. Jeżeli po restauracyach z r. 1814, 1815 i 1852 zawsze następował zabór prowincyj francuskich, cóż dopiero stałoby się z naszemi granicami, gdyby przywrócono królestwo z Bożej łaski. Pierwszym krokiem rządu królestwa z Bożej łaski byłoby usiłowanie rozerwać jedność Włoch na korzyść papieża, z tego zaś musiałaby koniecznie wyniknąć wojna z Włochami, Prusami i Hiszpanią. Tak dożylibyśmy czwartej inwazyi i niezaprzeczalnie [illegible] w całym świecie sprzymierzeńców. Nie mówmy, iż nie mamy już nic do stracenia, że Prusy zabrały nam już wszystko, co zabrać mogły. Nie chcę bliżej oznaczać części naszego kraju, które musielibyśmy utracić, gdybyśmy, ufni w prawo Boskie, wywołali koalicyę Niemiec, Prus, Włoch i całego nowoczesnego społeczeństwa. Lecz jakże temu zapobiedz? Na pytanie to odpowiadam: niechaj naród francuski zachowa tę wielkoduszną cierpliwość, jaką dotąd zachowywał, lecz zarazem niech się ma na baczności. Oby naród nasz strzegł pilnie owego prawa, według którego nikt nie może go jako rzecz martwą, jako przedmiot własności odstąpić jakiemu księciu, jakiej rodzinie lub komu innemu. Niechaj publiczne sumienie wszystkiemi głosami się odezwie, że każdy krok prowadzący do wydania narodu w ręce jednego człowieka, jest zamachem stanu, przeciw któremu parlamentaryzm i wszystkie narody protestują! Te prawdy, które każdemu Francuzowi weszły w krew, powinny być naszą warownią przeciw podstępowi i przemocy.“

— *La Patrie* ogłasza następujący komunikat: „Kwestya dział polowych została jak nas zapewniają, na ostatniem posiedzeniu rady wojennej rozstrzygniętą w sposób zupełnie niespodziewany. Marszałek prezydent zapytywał, w jakim czasie można by mieć zupełną dostawę tych dział. Na to odpowiedział wynalazca nowego systemu pułkownik marynarki Maillard, iż próby będą wymagały całego roku. „Kto mówi jeden rok, ten powie także dwa lata“ odrzekł marszałek — a gdybyśmy w tym czasie dział potrzebowali — trzeba na wszystko być przygotowanym — mielibyśmy jak przed trzema laty, najgorsze działa w Europie. Tak być nie może“ Zwracając się zaś do pułkownika Reffye dodał marszałek: „Ile dział możesz pan mi dostarczyć?“ — „Dwie baterye co tydzień“ odrzekł pułkownik. „Jak pan to rozumiesz?“ „Chcę powiedzieć, iż co dwa tygodnie można przysełać podwody dla zabrania dwóch zupełnie gotowych bateryj.“ „Ile czasu potrzebujesz pan, ażeby przystąpić do wykonania prac przygotowawczych?“ „Trzy miesiące.“ „Czy możnaby fabrykacyę przyspieszyć?“ „Tak jest panie marszałku, jeżeli mi pan udzielisz rozkaz mógłbym nawet ośm bateryj tygodniowo dostawić.“ Po ośm bateryj. „Bardzo dobrze, odrzekł marszałek, ośm bateryj co tygodnia to znaczy, że w jednym roku mieć będziemy 416 bateryj.

Rząd zasuspendował wydawnictwo dziennika *Republicain de la Loire* na trzy miesiące; dziennikowi *Rappel* zaś odjął debit pocztowy w departamencie Haut Vienne. Władze wojskowe chwytają się także dość energicznych środków. Niedawno temu zakazał komendant Paryża uczęszczać żołnierzom do kawiarni paryzkiej koło fortu Vincennes, a to z powodu, że w kawiarni tej żywe prowadzą się dysputy polityczne. Mieszkańcy z Vincennes zemścili się zato, wybrawszy dnia 24. b. m do rady municypalnej 7 radykalistów a tylko jednego konserwatystę.

Hiszpania Wedle świeżych doniesień położenie powstańców Kartageńskich wcale nie jest jeszcze tak rozpaczliwem, jakby tego sobie życzono w Madrycie. Liczba ich wynosi 4.000 oprócz 1.500 zbrodniarzy, którymi w danym razie szeregi zostaną wzmocnione Jen. Martinez Campos zaś ma dotąd niespełna 2.000 ludzi. Powstańcy mają 300 dział, 4 — 5.000 centnarów prochu znajduje się w mieście

Roque Barcia odgrywa w Kartagenie rolę ojca ludu. Otoczony małymi chłopcami chodzi po ulicach, a gdy ujrzy jakiego kalekę, staje przed nim, zwraca oczy ku niebu, wzdycha i daje biedakowi małą jałmużnę. Nie dawno wydał komiczną proklamacyę do „ludu,“ w której między innemi powiada: „Ludu Kartageny! ty jesteś dziś nadzieją ojczyzny. Ludu Kartageny! ty jesteś uciśniony i zacny..... Szydźmy z nędznych oszczerstw, gardźmy złością despotów, oczekujmy wszyscy jednomyślnie nadejścia owych energicznych walk, które stoczone zostaną w niezwyciężonych murach Kartageny przeciw despotom mordującym lud bezbronny i prawdziwą republikę federalną.“....

Turcya W liście z Konstantynopola podaje *Tagespresse* następujący opis pobytu szacha perskiego w stolicy Turcyi: „Jak niedawno chedyw egipski tak obecnie szach perski jest bohaterem dnia. Gdy poddani austryacy 18. b. m. w kościele Najświętszej Panny obchodzili urodziny swego monarchy uroczystem nabożeństwem i odspiewaniem *Te Deum*, tłumy ludu dążyły ku wybrzeżom Bosphoru, aby widzieć wjazd azyatyckiego monarchy. Szacha, jego W. Wezyra i całą świtę przyjmowali dostojnicy perscy i tureccy Gdy jacht zbliżył się do pałacu Beglerbeg, powitał sułtan szacha na pokładzie okrętu i wprowadził gościa do pałacu. W godzinę po przybyciu odwiedził szach sułtana w pałacu Dolmabagdzie. List mój zająłby bardzo wiele miejsca w waszem piśmie, gdybym chciał opisywać uroczystości, przygotowane dla szacha przez tutejszą perską kolonię. Dekoracya niektórych części miasta jest przepyszna. Dziś jeszcze zdobią niektóre ulice architektoniczne łuki tryumfalne, strojne w szkło różnobarwne. Dom poselstwa perskiego dekorowany jest tarczami i bronią. Dnia 19 przyjmował Szach W. Wezyra z ministrami, ciało dyplomatyczne, konsulów i posła perskiego Mirzę Mohsio-chana. Po południu tegoż dnia wsiadł Szach na okręt pozostawiony mu do dyspozycyi przez sułtana, i w towarzystwie posła perskiego i mistrza ceremonij odbył przejażdżkę po Bosforze Nazajutrz po objedzie u Sułtana udał się Szach do pałacu Beglerbeg, zkąd zrobił wycieczkę konną aż do Czamlidji. D. 21. b. m. zwiedzał władzca Persyi osobliwości Konstantynopola mianowicie moszee i gmachy monumentalne następnie przyjmował deputacyę perską i księcia Iussufa Izzedin Effendi, (syna sułtana) któremu udzielił wielką wstęgę orderu lwa i słońca z insygniami w brylantach, wielkiej wartości. Powszechną zwracało uwagę, że Szach z pomiędzy członków ciała dyplomatycznego odszczególniał zawsze posła belgijskiego, z nim bowiem najdłużej rozmawiał, Świta Szacha zaś podczas pobytu w Konstantynopolu nieustannie prawie konferowała z ambasadorem rossyjskim.

KRONIKA.

— ***J. Ces. W. Arcyksiążę Rainer*** przybył wczoraj o godz. 11 w nocy pospiesznym pociągiem z Czerniowiec do Lwowa i po półgodzinnym pobycie na dworcu wyjechał do Wiednia.

— ***Od dnia 27. do 28. sierpnia*** zachorowało we Lwowie na cholerę 20 osób; umarło 10, wyzdrowiało 5; w leczeniu pozostaje osób 32.

— ***Dr. Ernest Till***, wpisany został do listy obrońców w sprawach karnych.

○ ***Z Lubienia.*** We czwartek rano (28. b. m.) o 6 godzinie zapadła się podłoga i sufit w jednym z pokojów głównego budynku zakładu kąpielowego w Lubieniu. Całe pierwsze piętro zajmowała hr. Borkowska (córka p. hr. Badeniowej) dół zaś pani br. Błażowska. Można sobie wyobrazić przestrach obu dam. Szczęściem skończyło się na trwodze tylko i na pogruchotaniu mebli; nikt nie został uszkodzonym.

○ ***Installacya.*** Dziś odbyła się w kościele Archikatedralnym installacya pana S. Karola Mosinga, dziekana kapituły, na praeposita czyli proboszcza tejże kapituły.

* ***Swawola.*** Wczoraj przedpołudniem aresztowano na ulicy Karola Ludwika muzykanta Marcina Rechta z domu pod l. 123 przy ulicy Sykstuskiej, z powodu, że pod okiem przechodzących ludzi kąpał małego psa w studni przed hotelem angielskim. Po spisaniu faktu zawiadomiono o tem magistrat celem ukarania Rechta

* ***Profesorowi*** Rudolfowi Günsberg, skradziono dnia wczorajszego o godz. 10 rano z laboratoryum chemicznego parasol jedwabny bronzowy.

* ***Młody zbieg.*** Z pomieszkania rodziców swoich pod l. 4 przy ulicy Staszyca zbiegł wczoraj 15-letni chłopiec Emanuel Zarzycki ubrany tylko w niezbędną bieliznę i starą czarną bluzę. Zbiegły chłopiec ma włosy ciemno blond oczy czarne, twarz ściągłą. Poszukiwania rodziców dotychczas były nadaremne.

* ***Nieostrożna drzemka.*** Zamieszkały na Pasiekach Łyczakowskich rzeźnik Jakób R., będąc nieco podpity i zmęczony spoczął na ziemi wczoraj o godz 1 w południe obok koleji brodzkiej i usnął na kilka godzin. Ocknąwszy się ze snu spostrzegł, że mu ktoś podczas snu przeciął skórzany pas i wyjął z trzosa 148 złr. w banknotach.

* ***Organa policyjne*** aresztowały wczoraj i tej nocy za włóczęgostwo 12 osób, za opilstwo i burdę 7; za żebranie 2, za sprzeniewierzenie 1 i za pobyt we Lwowie wbrew zakazowi 1 osobę.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 27go sierpnia 30.577 osób.

— ***Proces Tichborna***, o którym tyle już donosiły dzienniki i który już od dwóch lat się ciągnie, ciągle jeszcze daleki jest końca. Chodzi w nim, jak wiadomo, o samozwańca, który udaje zginionego niegdyś bez śladu Tichborna i rości sobie pretensye do jego majątku. Obecnie toczą się znowu rozprawy w Londynie, a jeden z dzienników tamtejszych tak pisze o tym monstrualnym procesie. „Ku najwyższej radości sędziów, przysięgłych, publiczności i całej prasy skończył obrońca pseudo-Tichborna swoją mowę. Skończył ją niespodziewanie, mówiwszy przez dwadzieścia jeden dni! Nikt nie przeczuwał, że ten radosny wypadek tak rychło nastąpi, bo pan obrońca mówił o Platonie i Bajronie, o Lokem i generale Dawoust, o *Cezarze* Szekspira i ministrze Fox, o Napoleonie I., o księciu Marlborough i Bóg wie o czem jeszcze, a skończył wnioskiem, aby w samozwańcu uznać istotnego Tichborna. Teraz powoływani będą świadkowie obrony. Jak długo to potrwa, żaden śmiertelnik nie zgadnie a gdy już i to się skończy, wtedy dopiero znowu obrońca mieć będzie mowę, która może trwać będzie drugich dni dwadzieścia jeden!.. Jeżeli któryś z tych męczenników, co się zwą sędziami przysięgłymi nie zachoruje lub nie umrze z rozpaczy, w którym to razie proces znowu od samego początku musiałby się rozpocząć — to sprawa ta potrwa jeszcze kilka chwilek!“

— ***Dobra nauczka.*** Przed Sturmem, dyrektorem poczt w Paryżu skarzono się bardzo na niegrzeczność urzędników, a osobliwie na jednego, który był najbardziej gburowatym. Sturm przyszedł raz z wieczora do okienka, przy którem ów niegrzeczny urzędnik odbierał listy. i ukrywając twarz ażeby nie został poznanym, podał mu list i zapytał, czy dobrze jest zafrankowany.

— Idź że pan do licha! — odfuknął urzędnik — ja nie mam czasu na informacye!

Dyrektor wydarł z książeczki notatkowej białą kartkę, napisał coś na niej ołówkiem, i podał ją urzędnikowi z prośbą, aby przynajmniej to przeczytał. Równocześnie przystąpił bliżej i dał się poznać. Urzędnik zbladł i chwyciwszy kartkę, odczytał na niej: „Pan N. N. uwolniony jest ze służby. Sturm.“

— ***Straszne morderstwo.*** W okropny sposób zamordował w ubiegłą sobotę własną żonę pewien robotnik berliński, imieniem Richard Małżonkowie żyjący w niezgodzie, rozpoczęli w rzeczonym dniu kłótnię, przyczem jak zwykle, przyszło do bójki. Mąż wpadł w taką wściekłość, że pochwyciwszy żonę, wyrzucił ją z trzeciego piętra na ulicę gdzie ją przechodnie znaleźli z rozstrzaskaną czaszką. Nieszczęśliwa zdołała wprawdzie jeszcze wyjaśnić przyczynę wypadku, lecz niebawem umarła. Zabójca znajduje się w więzieniu.

— ***Biała lilia*** wchodzi w Anglii coraz więcej w modę; w Hamburgu znajduje ona niezwykły pokup. Jedyny właściciel ogrodu w Wejmarze, niejaki Grimm, stojący w stosunkach handlowych z Anglią poszukuje 10,000 silnych łodyg liliowych. Obok tego nader ulubionym w Anglii kwiatem jest rezeda. W roku przeszłym sprzedała jedna ogrodniczka do Anglii ni mniej ni więcej jak 900 funtów nasienia rezedy.

— ***Przyjaciele ptaszków.*** W Cincinnati utworzyło się stowarzyszenie aklimatyzacyjne, które przedsięwzięło aklimatyzować ptaszki odznaczające się pięknym śpiewem i przysługami oddawanemi rolnikowi i ogrodnikowi. Towarzystwo to wydało ubiegłej wiosny 5000 dollarów na zaprowadzenie piętnastu nowych gatunków ptaków i zaaklimatyzowało między innemi szczęśliwie europejskiego polnego skowronka. — Obecnie stara się o przyswojenie sobie sikorki, uważanej za niestrudzoną pracownicę w wytępianiu szkodliwych owadów.

— ***Jezioro genewskie*** w naszem stuleciu na szkodę wybrzeży znacznie się podniosło; dla tego też zaprojektowano obniżenie takowego. Specyaliści, mający roztrząsać tę kwestyą, pułkownik Pestalozzi z Zurychu i inżynier Taylor, rozpoczęli swoje prace na dniu 11. b. m

— ***Z krainy herbaty.*** *Gaz. kolońska* umieszcza korespondencyę z Hongkong z dnia 30. czerwca w której czytamy między innemi: Sezon herbaty już się rozpoczął, a okręt po okręcie opuszcza port tutejszy. Herbata jest tu dość drogą w tym roku, podczas gdy w Londynie ceny są niskie. Zadziwiającą jest rzeczywiście solidarność z jaką Chińczycy w sprawach handlowych postępują; tej solidarności zawdzięczają zawsze ceny stosunkowo wysokie, podczas gdy europejscy kupcy wzajemną zawiścią wprost przeciwne osiągają rezultaty. Jakość herbaty staje się gorszą z każdym rokiem, ponieważ fałszowanie praktykuje się tu na coraz większą skalę. Sam widziałem w Kantonie wieśniaków, znoszących do fabryk herbaty ogromne toboły liścia wcale nie herbacianego. Na zapytanie co niosą? odpowiedzieli bez ogródek: „Fałszywą herbatę dla cudzoziemskich djabłów.“

✕ ***Dwugłowy słowik.*** Pod tą nazwą jest do widzenia w Wiedniu w Praterze prawdziwe dziwo natury, przypominające słynnych niegdyś braci syamskich. Są to bliźnięta, siostry, zrośnięte z sobą za pomocą grubej błony. Jedna z nich nazywa się Emilja, druga Krystyna, twarze ich są nadzwyczaj podobne. Liczą one lat 22 i są pochodzenia mulackiego. Tętno serca i puls są u bliźniąt tych odmienne, oddychanie jednak odbywa się za jednym taktem. Siły umysłowe u obu dziewcząt są zarówno świeże i rozwinięte. Ruch nogi jednej dziewczyny czuje równocześnie druga. Obie siostry połączone z sobą „węzłem prawdziwie dozgonnym“ produkują się śpiewem i nadzwyczajnie zgrabnym tańcem. Jeden z prawników wiedeńskich w żartobliwym artykule porusza rozmaite kwestye co do tych fenomenalnych bliźniąt. Emilia popełnia n. p. jakąś zbrodnię, na którą wyznaczone jest ciężkie więzienie. Kara rozciągać się może tylko na Emilię a nie na Krystynę. Ale Emilji nie można zamknąć bez Krystyny. Ma tedy Emilia mimo popełnionej zbrodni być bezkarną? Krystynę n. p. kto zamorduje. Emilia umiera w skutek tego. Czy morderca ma dwa zabójstwa na sumieniu, czy tylko jedno? i t d.

— ***Okropne nieszczęście*** zdarzyło się na dniu 10. b. m. w Busto Arsizio, w Lombardyi. Przy ulicy Santa Croce, znajdował się dom mieszczący w sobie szkołę żeńską a od dość dawnego już czasu grożący zawaleniem. Zarząd szkoły i władze miejskie nie uczyniły przecież nic, coby się do usunięcia niebezpieczeństwa przyczynić mogło. W dniu 16 b. m. o 6tej godzinie wieczorem było około sto dziewcząt zgromadzonych na pierwszem i drugiem piętrze (w wieku od 15 do 18 lat) gdy w tem rozpadła się podłoga a obecni spadli na dół. Natychmiastowa pomoc zapobiegła wprawdzie niejednemu nieszczęściu, lecz mimo to znaleziono między zasypanemi sześć trupów, dwadzieścia ciężko i dwadzieścia lekko rannych. Zarządzono już śledztwo przeciw niedbałym władzom

— ***Szczęśliwy prezydent.*** Prezydentowi Stanów Zjednoczonych zdarzył się, jak donoszą dzienniki z Colorado, szczęśliwy wypadek. W czasie pobytu dostojnego gościa w tem Państwie pewien zapalony jego zwolennik, ściskając mu na pożegnanie dłoń wieczorem w hotelu, wcisnął mu do ręki zapis połowy min srebra w Elear Creek. Ullisses S. Grant przyjął skrypt z właściwą sobie uprzejmością i odjechał do domu nie myśląc prawdopodobnie na seryo o swej nowej posiadłości. Ale obecnie dochodzi wiadomość, że nieznany jego spólnik kopiąc w minach, napotkał ogromne żyły srebra, zapowiadające niezmierne bogactwa.

— ***Niezwykłą czerstwość w późnym wieku*** zachowała, jak donosi do *Timesa* naoczny świadek, niejaka Elżbieta Leatherlund. Kobieta ta licząca 110 lat zebrała dwa snopy pszenicy na polu należącem do p. John Mead w Tring (Hertfordsire). Jej metryka znajduje się w rękach p Tompkins, właściciela handlu żelaza w Tring.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Subwencye udzielone przez Komisyę wystawową Brodzką.

Mając na uwadze, iż zwiedzanie wystawy wiedeńskiej przez zdolnych rolników, rzemieślników i nauczycieli przynieść może krajowi znaczne korzyści, brodzka komisya wystawowa udzieliła na ten cel subwencye z swoich funduszów następującym osobom: Władysławowi Szpauście, rządcy dóbr Wysocka w powiecie brodzkim. Julianowi Sochanikowi, rządcy dóbr Zbaraża; Jędzejowi Morawecowi, rządcy dóbr Denysowa w powiecie tarnopolskim; Adolfowi Grochowalskiemu, mechanikowi z Radziechowa w powiecie kamioneckim; Joachimowi Kanelowi, blacharzowi z Brodów i Justynowi Nowakowskiemu, Dyrektorowi szkoły wyższo-ludowej w Złoczowie, każdemu po 100 zł. w. a.; tudzież Dr. Leopoldowi Hertzel, Dyrektorowi szkoły izraelickiej w Brodach; Franciszkowi Szpetmańskiemu, Dyrektorowi szkoły wyższo-ludowej w Brzeżanach i nauczycielom szkół wyższo-ludowych: Franciszkowi Irauth w Złoczowie, Ferdynandowi Pollo w Czortkowie i Marcinowi Gliwie w Tarnopolu, każdemu po 60 zł. a. w.

— ***Sprawozdanie tygodniowe*** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim od 21go do 28go sierpnia 1873. Zboża. Pszenica 170 czelna biała zł. $11\frac{3}{4}$—$12\frac{1}{2}$, czelna żółta albo czerwona $11\frac{1}{4}$—$11\frac{3}{4}$ dobra sucha biała zł. $11\frac{1}{4}$—$11\frac{3}{4}$, dobra sucha żółta albo czerwona zł. $10\frac{3}{4}$—$11\frac{1}{4}$. Żyto 160 ℔ najlepsze gotowe zł. $8\frac{3}{4}$—9, średnie albo wilgotne zł. $8\frac{1}{4}$—$8\frac{1}{2}$, z umową na październik — grudzień zł. 8—$8\frac{1}{4}$. Jęczmień 140 ℔ ℔ zł. $6\frac{1}{4}$—$6\frac{1}{2}$. Kukurudza 170 ℔ zł. $8\frac{1}{4}$—$8\frac{3}{4}$. Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 ℔ zł. 8—$9\frac{1}{4}$. Rzepak letni 150 ℔ zł. $7\frac{1}{2}$—$8\frac{1}{4}$. Lnianka 150 ℔ zł. $6\frac{3}{4}$—$7\frac{1}{4}$. Nasienie lniane 150 ℔ zł. 8—$9\frac{1}{4}$. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa zł. $23\frac{1}{2}$—$23\frac{3}{4}$. z umową na październik — grudzień zł. 21—$21\frac{1}{4}$, na listopad — sierpień zł. 20—$20\frac{1}{4}$.

— ***Komitet Towarzystwa gospodarskiego*** galicyjskiego na posiedzeniu swojem dnia 23 sierpnia b. r. uchwalił: wysłać dwóch stypendystów na lat trzy do c. k. akademii leśniczej w Mariabrunn koło Wiednia, udzielając takowym stypendya po 680 złr. rocznie, z funduszu subwencyjnego c. k. Ministerstwa rolnictwa. Tym celem ogłasza się konkurs niniejszy. Ubiegający się o jedno z powyższych stypendyów winien: 1) przedłożyć świadectwo dojrzałości szkoły średniej; 2) wykazać dostateczną znajomość lasu, a to przynajmniej jednorocznem zatrudnieniem przy gospodarstwie lasowem; 3) dołączyć świadectwo zdrowia, — niemniej — 4) świadectwo moralności lub polecenie Rady Oddziału c. k. Towarzystwa gospod. galic.; oprócz tego: 5) zobowiązać się ma formalnie, iż uczęszczać będzie na wszystkie trzy działy akademickie — jako słuchacz zwyczajny — i że po odbytym trzechletnim kursie, podda się egzaminowi dyplomowemu, oraz — 6) że po ukończeniu nauk przynajmniej przez trzy lata poświęci się zawodowi laśniczemu w kraju. Stypendyum to udziela się na lat trzy, pod zastrzeżeniem: iż stypendysta wykaże się po każdym semestrze dobrym postępem w naukach i zachowaniem się odpowiedniem ustawom akademickim. Wypłata stypendyum nastąpi w dziesięciu ratach miesięcznych z góry po 60 złr. z kasy Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic. za kwitem stosownie ostemplowanym i przez dyrektora c. k. akademii potwierdzonym; oprócz tego otrzyma stypendysta na koszta podróży tam i napowrót po 40 złr. w. a. Z uzyskanego stypendyum pokryć musi stypendysta wszelkie koszta, z pobytem jego w Mariabrunn połączone. Ponieważ wykłady w języku niemieckim odbywają się, zwraca się uwagę kompetentów na potrzebę znajomości tego języka, tak w mowie jak i piśmie. Odnośne podania należycie udokumentowane, należy nadesłać (franco) do Komitetu Towarzystwa gosp. galic. we Lwowie najdalej do 25go września b. r.

OSTATNIA POCZTA.

Najdostojn. Arcyksiążę Albrecht przebył szczęśliwie dość przykrą słabość.

Uzupełniamy doniesienie telegraficzne o programie nowego klubu w sejmie kroackim. Klub ten uważa za zadanie swoje przeprowadzenie ugody w sejmie. Co do kwestyi prawnopaństwowych klub działać będzie całkiem zgodnie z klubem Deaka i przestrzegać będzie tę solidarność w sejmie węgierskim i w wspólnych delegacyach. Klub kroacki dążąc do ustalenia stosunków, popierać będzie każdy rząd autonomiczny, którego zdolność i patryotyzm zasługiwać będą na zaufanie kraju. Program ten podpisało 46 posłów sejmowych należących do obozu unionistów i narodowców. Do klubu przyłączy się jeszcze 12 deputowanych.

Agence Havas zaprzecza doniesieniu, że francuzki minister handlu Labouillerie miał w podróży do Wiednia odwiedzić hr. Chamborda.

Verdun opuszczą wojska niemieckie 15 albo 16. Września.

W Lipsku nie ponowiły się rozruchy ale usposobienie umysłów wymaga jeszcze czynności ze strony rządu.

W Petersburgu wybuchła cholera.

Karliści wzbronili pod karą śmierci naprawy telegrafów i wstrzymali komunikacyę kolejową z Francyą.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Ceny targowe z miesiąca lipca 1873.

Następujących artykułów:	Przemyślany zł.	c.	Komarno zł.	c.	Rudki zł.	c.	Zaleszczyki zł.	c.	Brzesko zł.	c.
Mec pszenicy	7	—	7	20	6	10	6	25	6	50
„ żyta	4	—	4	35	3	70	4	75	4	55
„ jęczmienia	2	80	3	27	3	—	4	25	3	75
„ owsa	1	60	2	22	2	—	4	60	2	70
„ grochu	3	50	5	5	—		—		—	
„ hreczki	3	20	—		—		—		—	
„ kukurudzy	4	—	—		—		—		—	
„ ziemiaków	1	60	2	5	1	60	—		—	
Cetnar siana	1	30	—		—	80	—	90	—	
Sąg drzewa twardego	7	50	11	50	10	—	8	—	12	—
„ „ miękkiego	—		8	60	—		—		—	
Funt mięsa wołowego	—	20	—	18	—	18	—	18	—	
Robotnik bez wiktu	—	60	—	30	—		—	60	—	40

— *Wykaz osób zmarłych* od 11. do 20. sierpnia 1873. 1 Zofia Sielecka l. 27 sługa, na zranienie uda. 2 Seweryna Rein l. 31 szwaczka, na suchoty płuc. 3 Władysław Skrzyński l. 65 właściciel dóbr, na mocznicę. Zarobniki; 4 Filip Baran l. 66, na zapalenie płuc. 5 Chaim Wolf Mieses l. 47, na gruźlicę płuc. 6 Bartłomiej Tłumacz l. 24, na gruźlicę płuc. 7 Krzysztof Czop l. 80, na rozedmę płuc. 8. Emilia Smochowska l. 66 żona obywatela m., na gruźlicę płuc. 9 Regina Mojżeszek l. 73 z domu ubogich, ze starości. 10 Ludwik Halicki l. 46 rewizor policyjny, na suchoty płuc. 11 Anastazya Czerwińska l. 80 żebraczka, na uwiąd schyłkowy. 12 Zofia Nosowska l. 64 wieśniaczka, na cholerę. 13 Jan Schoepf l. 50 rękawicznik, na suchoty. 14 Adolf Sturm l. 50 czeladnik piekarski, na apopleksyę. 15 Marya Wirzbicka l. 70 żebraczka na uwiąd starczy. 16 Stefania Stohl l. 8/12 córka oficyała rachunkowego, na ospę. Dzieci zarobników: 17 Marcin Czerc l. 3, na cholerynę. Na cholerę: 18 Łukasz Czerc l. 10/12. 19 Marya Czerc l. 10. 20 Jan Szydlak l. 8 syn zarobnicy, na ospę krwotokową. 21 Katarzyna Ludwik l. 24 sługa, na ospę 22 Teodor Stasina l. 49 zarobnik, na cholerę. 23 Dawid Leib Jontef l. 38 szklarz, na słabość Brigtha. 24 Edward Wandl l. 1/2 syn konduktora poczty, na ospę. 25 Maria Domańska l. 1 1/2 córka woźnicy, na cholerę. (C. d. n.)

Przyjechali do Lwowa

Dnia 29. sierpnia.

Hotel Żorża:

Pp. Włodzimierz Cielecki, z Byczkowic. — Tytus Kielanowski, z Kozłowa. — Franciszek Korytowski, z Konta. — Karol Świdziński z Stanisławowa.

Hotel Europejski:

Pp. Mieczysław br. Błażowski, z Dobrowody. — Julian br. Brunicki, z Podhorec. — Edmund Jabłonowski, podpułk., z Rossyi. — Adolf Olszański, z Wołynia. — Aleksander Poradowski, z Dawidca.— Marceli Stupnicki, z Krzypowic.

Hotel Angielski:

Pp. Henryk hr. Borkowski, z Zaleszczyk. — Władysław Osmólski, z Góry. — Wojciech Serwatowski, z Korczmina. — Julian Ulenіecki z Jaremkowa.

Hotel Langa:

Pp. Emeryk Matuszewicz, z Podola ros. — Dr. Adolf Sternschuss, adw., z Ditkowic.

Hotel Krakowski:

Pp. Michał Puchalski, z Dworca. — Józef Radionoff, z Belgradu.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

Pp. Zygmunt Czerwiński, do Podwołoczysk. August Baudrais, do Berlina. — Ferdynand Bogucki, do Rossyi. — Ludwik Danger, do Rossyi. Kazimierz Fudakowski, do Podwołoczysk. — Mieczysław Iżycki, do Krakowa. — Larci Katargy, de Czerniowiec.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano, 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10. g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełz	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu		
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut	30	po połud.
	„ Stanisławowa na Stryj		„ „	12	„	—	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„	45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	—	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełz	(osobowa)	„ „	1	„	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 28. sierpnia 1873.

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	Oprócz kupona bież.	219	—	221	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.		139	50	141	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata		—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.		—	—	—	—
Gal. banku krajowego		—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.		77	25	77	75
„ „ „ 4-prc. w. a.		71	—	72	—
Banku hipoteczn. gal.		83	50	84	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego		92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.					
Indemnizacyjne gal.		74	90	75	50
4. Losy.					
Miasta Krakowa		22	—	24	—
5. Monety.					
Dukat holenderski		5	18	5	26
„ cesarski		5	23	5	30
Napoleond'or		8	84	8	91
Pół imperyał rossyjski		8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny		1	64	1	72
„ „ papierowy		1	51	1	52
Talar pruski srebrny		—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe		1	65	1	66
Srebro		106	50	108	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. sierpnia 1873.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w srebrze	70 —	70 10
„ „ „ w banku	73.15	73.30
Losy z r. 1839 całe	290.—	294.—
„ „ 1839 piąta część	265.—	270.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.—	92.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	101,—	101.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	108.—	109.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	139.—	139.50
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	74.—	74.50
Galicyi	75.25	76.—
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	76.50	77.—
Węgier	77.—	77 50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	192.50	193.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	240.50	241.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	1030.—	1040.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	970.—	971.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	562.—	567.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	218.50	219.50
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2085.—	2085.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	218.50	219.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	139.—	140.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) a 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	336.50	337.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	182.—	182.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.75	90.90
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.—	81.50
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	103.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.40	99.60
„ „ „ „ III. „	96.25	96.75
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	84.—	85.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	47.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	81.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	172.—	173.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	33.—	34.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.—	92.15
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.70	93.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.90	94.10
Hamburg za 100 M. B.	54.90	65.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.20	111.30
Paryż za 100 fr.	43.45	43.55
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.39	5.40
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.90	8.91
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.50	106.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. sierpnia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	80
„ „ „ w srebrze	73	20
Losy z 1860 roku	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	972	—
„ „ kredytowego	242	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	20
Srebro	106	10
Napoleond'or	8	90
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2468 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 41621. W celu zabezpieczenia odbudowania mostu Nr. 85. na rzece Soli w Żywcu na gościńcu Bialsko-Stryjsko-Śniatyńskim, odbędzie się w c. k. Starostwie w Białej na dniu 18. września 1873. o godz. 12 w południe licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna wynosi kwotę ogolną 7575 złr. 8½ ct. w. a.

Dotyczące plany i bliższe warunki budowy i licytacyi przejrzane być mogą w c. k. Starostwie w Białej w godzinach urzędowych, gdzie też oferty, zaopatrzone w wadyum 5% ceny fiskalnej wynoszące z wyrażeniem cen nie tylko cyframi lecz i literami w oznaczonym terminie wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nie ułożone według przepisów, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 20. sierpnia 1873.

(2473 2—3) **Edykt.**

Nr. 18025. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, że na dniu 18. lutego 1832. Zlata Holzer zaś na dniu 6. czerwca 1858. Isak Jonasz dw. im. Holzer bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarli.

Gdy c. k. sądowi krajowemu niewiadomem jest miejsce pobytu Markusa Leiba Holzera spadkobiercy tychże zmarłych, przeto wzywa się tegoż Markusa Leiba Holzera ażeby w ciągu roku, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia do sądu tutejszego się zgłosił i swoją deklaracyę przyjęcia spadku tem pewniej wniósł, ileże w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nieobecnego w osobie adw. Dra. Blatteira w Krakowie ustanowionym, przeprowadzoną będzie.

Kraków dnia 11. sierpnia 1873.

(2476 2—3) **Kundmachung.**

Z. 5271. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung des gemäß Zahlungsbefehles des k. k. Bezirksgerichtes Bielitz ddto 2. November 1871 Nr. 8853 dem Herrn Rudolf Theodor Seeliger wider Hr. Franz Zagórski zustehenden Forderung pr 4000 Thlr. preuſ. Court. sNg. die executive Feilbietung der gegnerischen Realitäten CN. 243 und 244 in Biala in zwei Terminen und zwar auf den 26. September 1873 und den 27 Oktober 1873 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Feilbiethungsbedingnissen vorgenommen werden wird.

1. Diese beiden Realitäten N. C. 243 u. 244 in Biala, für welche als Gesammtreale der reine Schätzwerth auf 17928 fl. 47 kr. ö. W. ermittelt wurde und von welchem auf die erstere Realität der Schätzwerth pr 11012 fl. 47 kr. und auf die letztere Realität der Schätzwerth pr 6916 fl. öster. W. sich ergiebt, werden mit Rücksicht daß sie ineinander gebaut sind und nur in der Gesammtheit einen höheren Werth repräsentiren, im Ganzen als ein Gesammtreale zur Veräußerung gebracht und wird den von diesen beiden Realitäten zusammen ermittelte Schätzwerth pr 17928 fl. ö. W. zum Ausrufspreis genommen, unter welchem diese Realitäten an den ersten beiden Terminen nicht hintangegeben werden.

2. Diese beiden Realitäten NC. 243 und 244 werden sammt Zugehör nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Lizitant hat vor der Feilbiethung ein Vadium von 10% des Ausrufspreises das ist den Betrag in runder Summe von 1800 fl. ö. W. in Baarem, in Staatsschuldverschreibungen, in Pfandbriefen der galizisch-ständischen Creditanstalt, in Grundentlastungsobligationen sammt Coupons und Talons u. z. die Werthpapiere nach dem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlicher Wiener-Course zu Händen der Lizitations-Commission zu erlegen. Das Vadium des Erstehers wird zurückbehalten, den übrigen Lizitanten aber gleich nach der Feilbiethung zurückgestellt und hat der Ersteher binnen 8 Tagen nach der Feilbiethung das Vadium pr 1800 fl. in einem weiteren Betrage von 2200 fl. ö. W. entweder im Baaren oder in vorangegebenen Werthpapieren durch Erlag zu Gerichtshänden zu ergänzen.

4. Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug, dann die Feilbiethungsbedingnisse können bei dem k. k. Bezirksgerichte Biala und der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und Steuern beim k. k. Steueramte Biala eingesehen werden.

Hiezu werden Kauflustige eingeladen und die Hypothekargläubiger Hr. Ignatz Riesenfeld Handelsagent in Bielitz, Hr. Josef Zagórski Tuchfabrikant in Biala,, Hr. Ernst Arndt Färber in Bielitz, Hr. Moritz Krauss Handlungsgesellschafter in Lipnik, Hr. Karl Geyer Tuchappreteur in Biała, Fr. Josefine Bukowska in Biala, das h. Aerar d. h. die k. k. Finanz-Prokuratur Lemberg, die Firma Krebok & Then Tuchappreteur in Biała, Fr. Zusanna Zagórska in Biala Nr. 243, Hr. Sal. J. Grossner, Wollhändler in Bielitz, Hr. L. Buchreiner Großhändler in Triest, Hr. Wilhelm Zipser in Lipnik, Hr. Karl Piesch Kaufmann in Biala, Hr. Eduard Zipser zu Händen des Nachlaßerben Hr. Aleksander Zipser in Mikuszowice, Hr. F. H. Hennig et Söhne Handlungsfirma in Breslau, Hr. S. Plessner et Compg. Handlungsfirma in Breslau, Hr. Gebrüder Kirstein Handlungsfirma in Berlin, Hr. Eurich Kolbenheyer Handlungs-Commissionär in Bielitz, Hr. Wilhelm Zipser Tuchfabrikant Vorst. Biala, Hr. Julius Brück Tuchfabrikant in Bielitz, die Firma M. G. Scholz et Söhne Fabriksbesitzer in Bielitz, das löbliche k. k. Steueramt hier und die unbekannten Gläubiger, welche erst nach dem 15. Juni 1873 an die Gewähr gelangen sollten, und diejenigen denen dieser Bescheid nicht rechtzeitig oder aus was immer für einem Grunde gar nicht zugestellt werden sollte, zu Händen des für dieselben in der Person des Hr. Adv. dr. Hans Ehrler in Biala hiemit aufgestellten Curators ad actum und mittelst Edikts verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Biala den 27. Juli 1873.

(2484 2—3) **Obwieszczenie**

Nr. 8554. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Seliga Fenichla w kwocie 600 złr. z pn. odbędzie się w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 22. Września i w dniu 21. Października 1873, każdą razą o godzinie 9 rano, publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa wiejskiego pod nr. 83 w Skrzyszowie położonego, składającego się z dwóch domów mieszkalnych i 36 morgów gruntu. Jako cenę wywołania gospodarstwa tego, do dłużników Adama Fistka i Jakóba Borucha należącego, ustanawia się cenę szacunkową 2250 złr., jako wadyum zaś 10% t. j. 225 zł. które każdy z kupujących do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winien. Resztę warunków licytacyjnych, jako też protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Tarnów 11. Sierpnia 1873.

(2485 2—3) **Edykt.**

Nr. 2799/872. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie oznajmia niniejszem. że w dniach 2. Października 1873 i 9. Października 1873 każdą razą o godz. 10. z rana odbędzie się w zabudowaniu sądowem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 101 w Żydaczowie położonej z ogrodami i polami do niej należącemi w celu zniesienia spólnej własności tejże realności.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności w kwocie 2200 złr. a. w. pod którą takowa sprzedaną nie zostanie a wadyum wynosi 220 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Od c. k. sądu powiatowego.

Mikołajów 3. Kwietnia 1873.

(2479 2—3) **Edykt.**

Nr. 41764. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Marceli Pauli jako spadkobierczyni po Wiktorze Raduchowskim celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 7. września 1872 do l. 4133,., którą dozwolono wykreślnie nie dla Maurycego Kolischera na sprawach Dr Jana Brotschinera do 3817 garcy akwawity i 3080 złr. ubezpieczonych na dobrach Witwica, Stankowce, Hoszów, Gerynia i Roztoczki intabulowanej sumy 5705 złr. w. a. i równocześnie zarządzono intabulacyę Dra. Jana Brotschinera za właściciela na tych samych dobrach ubezpieczonej z większej sumy pochodzącej reszty w kwocie 3745 złr. w. a. kuratora w osobie adw. Dra Schaffa w zastępstwie adw. Dr. Reicha, o czem Marcelę Pauli celem przestrzegania przysługujących jej praw uwiadamiamy.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 14. lipca 1873.

(2486 2—3) **Edykt.**

Nr. 1775. C. k sąd powiatowy w Załóżcach, niniejszym wiadomo czyni, że w miesiącu Sierpniu 1863. zmarł w Zarkowie przysiołku do Hułubicy, Mikita Melnyk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku po tymże jest między innemi syn jego Ilko Melnyk któren wedle podania Zwierzchności gminnej, miał zginąć przy wojsku w roku 1866., lecz czas i miejsce jego zgonu dotychczas niemogły być wyśledzonemi.

Wzywa się zatem Ilka Melnyka, ażeby w przeciągu roku oświadczenie do przyjęcia lub zrzeczenia się powyższego spadku pisemnie lub ustnie tem pewniej wniósł o ileże w razie przeciwnym, spadek ten, tylko tym spadkobiercom którzy swoje oświadczenie wnieśli, wedle przysłużającheh im praw, przyznanym zostanie.

Załóżce dnia 17. Czerwca 1873.

(2500 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 519. Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że pan dr. Ludwik Łubiński wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 27. Sierpnia 1873 do l. 519 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów dnia 27. Sierpnia 1873.

(2499 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 507. Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że pan dr. Bazyli Szwedzicki, wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 27. Sierpnia 1873 do l. 507 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów dnia 27. Sierpnia 1873.

(2443 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2127. C. k. sąd powiatowy w Obertynie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że c. k. notaryusz w Horodence Wielmożny Michał Lenartowicz uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 2127 otrzymał ogólną delegacyę i upoważnienie do przedsięwzięcia w obrębie tutejszego sądu powiatowego wszelkich urzędowych czynności w § 183 ustawy z dnia 21. maja 1855 poszczególnionych.

C. k. sąd powiatowy.

Obertyn dnia 6. czerwca 1873.

(2483 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 17397. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że w skutek prośby dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sprawie tegoż Towarzystwa, przeciw Franciszkowi Xaweremu Wykowskiemu o 23100 złr. w. a. z pn. tut. sąd. edyktem z dnia 19. Czerwca 1873. do l. 11570. celem przymusowej sprzedaży dóbr Łęki dolne z przy. na dzień 26. Sierpnia 1873. wyznaczony pierwszy termin odroczony zostaje na dzień 24. Września 1873. o godzinie 10. przed południem, zaś drugi termin wyznacza się na dzień 22. Października 1873, o godzinie 10. przed południem, na których to dwóch terminach przymusowa sprzedaż dóbr Łęki dolne z przyl. Paszkowszczyzna, Uniatowszczyzna i Wolniki pod warunkami tut. sąd. edyktem z dnia 19. Czerwca 1873. do liczby 11570. ogłoszonemi, w tutejszym sądzie przeprowadzoną będzie.

W razie, gdyby te dobra na tych dwóch terminach za cenę wywołania sprzedane nie były, na ten czas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 22. Października 1873. o godzinie 4. po południu z tem dołączeniem, że nie stawający wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Z Rady c. k. sądu obwodowego
Tarnów dnia 25. Sierpnia 1873.

(2480 2—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 1691 pr. Przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada przełożonego ksiąg hipotecznych w IX klasie rangi, do której przywiązaną jest płaca 1100 zł. w. a. i dodatek aktywalny w kwocie 300 zł. w. a. rocznie, z prawem postąpienia na wyższy stopień płacy po upływie przepisanych pięcioleci.

Ubiegający się o powyższą posadę winni są podania swe wnieść w drodze prawem przepisanej w dniach 14 do Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków dnia 26. Sierpnia 1873

(2467 2—3) **Obwieszczenie**

Nr. 1890. Na dniu 5. września 1873. o godzinie 9. z rana, odbędzie się w c. k. sądzie krajowym w sprawach cywilnych we Lwowie w Senacie I. celem oddania najmniej żądającemu w drodze przedsiębiorstwa:

a) reperacyi domu więziennego, mianowicie postawienie nowego ogniotrwałego cynkowego dachu, b) oparkanienie podwórza w realności ekskarmelickiej wraz z odnowieniem na murze graniczącym od ulicy balickiej, rozprawa ofertowa pod następującemi warunkami:

I. Cena fiskalna wynosi od a) 13432 złr. 22. w. a, zaś od b) 705 złr. 31 cent. w. a.

II. Ubiegający się o to przedsiębiorstwo mają złożyć oferty swe osobiście lub przez należycie wykazanych pełnomocników najpóźniej do godziny dwunastej na dniu do rozprawy wyznaczonym, do rąk komisyi do tej rozprawy wydelegowanej.

Do oferty należy dołączyć $^{5}/_{00}$ wadyum w kwocie ad a) 680 złr. ad b) 36 złr. w. a. w gotówce w książeczkach kasy oszczędności lub też publicznych papierach, których wartość według kursu na dniu 4. września 1873. w „Gazecie lwowskiej" zanotowanego, obliczyć należy. Oferta ma zawierać imię nazwisko, zatrudnienie, miejsce pobytu oferenta, wyrazić w odsetkach opuszczenie z ceny fiskalnej tak liczbami jakoteż literami, niemniej zawierać oświadczenie oferenta, że ogólne i szczegółowe postanowienia budowy dokładnie mu są znane i że się warunkom licytacyjnym bez jakiegokolwiek zastrzeżenia poddaje. Oferty, które według powyższych wskazówek sporządzone nie będą lub po zamknięciu rozprawy ofertowej wniesione lub wreszcie w których odmienne warunki umieszczone zostaną, nie będą uwzględnione.

III. W celu obniżenia kosztów dodaje się i ten warunek, że do robót pomocniczych dodani będą przedsiębiorcy aresztanci, za których tenże winien będzie zapłacić zarządowi więzień sądowych tylko po 6 cnt. w. a. od robotnika i dnia.

IV. Bliższe warunki licytacyjne, a mianowicie dotyczące plany i kosztorysy mogą być przeglądnione dopiero w dzień lub dwa dni przed licytacyą w biurze Prezydyum c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 19. sierpnia 1873.

(2415 2—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 270. Wydział Izby adwokatów w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr Władysław Lisowski na mocy uchwały z dnia 16. Sierpnia 1873 l. 270 w poczet adwokatów z siedzibą w Krakowie wpisany został.

Kraków dnia 16. sierpnia 1873.

(2475 3—3) **Edikt.**

Z. 11354. Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanisławów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche, so wie über das in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25. Dezember 1868 R. G. B. 1869 Nr. 1 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Aba Kindler Galanterie- und Schnittwaarenhändlers in Stanislau über eigenes Ansuchen desselben der Konkurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Gerichtsadjunkt Friedrich Kuhnen und als einstweiliger Masseverwalter Hr. Adv. dr. Marcell Eminowicz in Stanislau bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben, wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Edictes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkursordnung, zur Vermeidung der in derselben angedroheten Nachtheile zur Anmeldung, und bei der Tagfahrt welche auf den 20. November 1873 Vormittags 10 Uhr bestimmt wird zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen. Diese Tagfahrt wird auch als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern, steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters, seines Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Masseverwalters und Stellvertretters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschußes eine Tagsatzung auf den 11. September 1873 Vormittags 9 Uhr anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Stanisławów oder im Sprengel des hiesigen Bezirks-Gerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach § 111 der K. O. einen hierorts wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens, werden durch das Amtsblatt der Lemberger und Wiener Zeitung bekannt gegeben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreis-Gerichtes
in Stanisławów den 24. August 1873

(2488 1—3) **Uwiadomienie.**

Nr. 4943. Oprócz marek do przylepiania na depesze, zaprowadzono także blankiety zaopatrzone już w drukowaną markę na 50 ct., które w każdej c. k. stacyi telegrafu nabyć można

Blankiety te nadają się szczególnie do korespondencyi w obrębie mocarchii austryacko-węgierskiej, gdzie podług nowej ujednostajnionej taryfy płaci się od dnia 1. sierpnia 1873. roku od pojedynczej depeszy (do 20 słów) bez różnicy odległości 50 ct. wal. austr.

Pisząc depeszę na takim ostęplowanym blankiecie, można takową w każdej rządowej lub kolejowej stacyi bez straty czasu podać, lub złożywszy w formie listu i opieczętowawszy przesłać pocztą lub posłańcem do telegrafowania.

Wreszie można blankiety z wyciśniętą marką 50 centową użyć do depesz mających więcej jak 20 słów jakoteż do depesz za granicę przeznaczonych, uiszczając przypadającą wyższą należytość, przylepionemi markami.

Od c. k. Dyrekcyi telegrafów
Lwów dnia 22. Sierpnia 187.

(2490 1—3) **Edykt.**

L 44018. W konkursie firmy J. F. Kleina wdowa i Rissler tudzież Maryi Klein i Rudolfa Rissler.

Stosownie do wniosku zarządcy masy rozbiorowej zapraszam wszystkich wierzycieli konkursowych, zarządcę masy rozbiorowej, wydział wierzycieli i krydataryuszkę p. Maryę Klein na zgromadzenie w dniu 2. października 1873 o 10 godzinie rano w sali obrad c. k. sądu krajowego we Lwowie odbyć się mające celem powzięcia uchwały co do sposobu sprzedaży połowy realności pod l. 232 M. we Lwowie położonej, do masy konkursowej Maryi Klein należącej, a względnie co do wynajęcia i wydzierżawienia lokalności w niej się znajdującej na 3 letni przeciąg czasu.

Lwów 18. sierpnia 1873.
za komisarza konkursowego c. k. radcę
Brzechowskiego
Zminkowski.

Edict.

Z. 44018. Im Concurse der Firma J. F. Klein's Wittwe et Rissler, dann der Marie Klein und des Rudolf Rissler.

Dem Antrage des Concursmassaverwalters gemäß werden sämmtliche Concursgläubiger so wie auch die Gemeinschuldnerin Frau Marie Klein dann der Massaverwalter und der Gläubiger-Ausschuß zu der am 2. October 1873 Vormittags um 10 Uhr im Sitzungssaale des Lemberger k. k. Landesgerichtes abzuhaltenden Versammlung behufs der Beschlußfassung über die Art der Veräußerung der in die Concursmassa der Marie Klein gehörigen Hälfte der Realität unter N. 232 St. in Lemberg resp. die Vermiethung und Verpachtung der darin befindlichen Ubicationen auf 3 Jahre hiemit einberufen

Lemberg, 18 August 1873.
für den Concurskomissär k. k. LGR. Brzechowki
Zminkowski.

(2493 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 40639. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na pewne części gościńców rządowych w przemyskim okręgu budowniczym na lata 1874, 1875, i 1876 odbędzie się dnia 15. września b. r. o godz 12 w południe, w przemyskiem c. k. Starostwie powtórna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Dostawa potrzebnego na rok 1874. szutru wynosi dla gościńca:

a) Biała-Przemyśl-Lwów do 43. mili 510 przyzm w cenie fiskalnej 1507 zł 80 ct.
b) Barwinek Przemyśl do 34/4 11. całej 12. ¼ści 13. i całej 15. mili 580 pryzm w cenie fiskalnej . . 1579 zł. — „

ogółem 1090 pryzm, 3086 zł. 80 ct.

Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w wymienionym c. k Starostwie, dokąd także oferty na cały trzechletni okres czasu lub też tylko na rok 1874. zaopatrzone w 5% wadyum, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami przed wskazanym terminem podane być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie dnia 23. sierpnia 1873.

(2494 1—5) **Obwieszczenie.**

Nr. 15775. Z dniem 1. września b. r. rozpoczyna swą czynność urząd pocztowy w miejscowości Chrewt. w powiecie Liskim, który się pocztą listową i wartościową, jakoteż przekazami zatrudniać będzie i swoje połączenie zapomocą dziennie między Chrewtem a Lutowiskami obiegających jazd posłańczych w następujący sposób utrzymywać będzie:

dziennie.
z Chrewtu o XII. god. 30 m. w południe,
w Lutowiskach o 2. god. 30 m. po poł.
z Lutowisk o IX. god. 20 m. przed poł.
w Chrewcie o XI. god. 20 m. przed poł.

Wpływa do jazd posłańczych Lutowiska - Ustrzyki.

Do obrębu doręczania urzędu pocztowego w Chrewcie wciela się następujące gminy:

Chrewt, Olchowiec, Leobrat, Polana, Rosolin, Paniszczow, Wydrne, Serednie małe, Sokole, Teleśnica sanna, Sawkowczyk, Studenne, Tworylne, Krywe i Sokołowa Wola.

Odległość między Chretwem a Lutowiskami wynosi $2^{2}/_{8}$ mili.

Urząd pocztowy w Chrewcie przyjmować będzie przesyłki wartościowe do 25 funt. wagi, jednak i cięższe do urzędu pocztowego w Lutowiskach dla Chrewtu przybywające przesyłki wartościowe muszą być dalej przewożone, o ile ich objętość i pakowność wozu na to pozwala.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 4. Sierpnia 1873.

(2502 1—3) **Edykt.**

Nr. 38840. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Franciszka Antoniego dw. im. Merella byłego kupca we Lwowie zamieszkałego.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. Radcy sąd. kraj. Brzechowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. Dra. Dziubińskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 10. Lipca 1873., godzinę 10. przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 20. Sierpnia 1873. i podać ją na terminie na dzień 9. Września 1873. wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowkiej.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów dnia 30. czerwca 1873.

(2454 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4419. C. k. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Juliana Pieniążka kwoty 2996 złr. w. a. wraz z odsetkami po $^{10}/_{100}$ od dnia 4. maja 1870. bieżącemi i kosztami sądowemi 16 zł. 54 ct. w. a. i 5 zł. 67 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod nr. 11. i nr. 12. w Rzeszowie położonych do masy spadkowej Hermana Praschla należących, w tutejszym sądzie obwodowym na dniu 23. października 1873. i 26. listopada 1873.. każdą razą o godz. 10. z rana, pod warunkami następującemi się odbędzie:

1. Za cenę wywołania stanowimy sądownie wydobytą wartość wspomnionej realności w kwocie 21.488 zł. $66^{2}/_{3}$ ct. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży jako wadyum $^{1}/_{10}$ część ceny wywołania w kwocie 2148 zł. 86 ct. w. a do rąk komisyi licytacyjnej albo w gotówce, albo w obligacyach państwa, listach zastawnych galicyjskich, lub innych efektach na giełdzie wiedeńskiej notowanych, według wartości kursu giełdy lwowskiej w dniu sprzedaż tę poprzedzającym, w Gazecie Lwowskiej notowanym.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, innym zaś licytantom zaraz po ukończonej licytacyi zwrócone zostanie.

3. Nabywca jest obowiązanym w przeciągu 30. dni po prawomocności uchwały, akt licytacyi do wiadomości sądowej przyjmującej $^{1}/_{3}$ części ceny kupna, do której złożone wadyum wliczone zostanie, do depozytu naszego sądu złożyć, poczem nabywca w fizyczne posiadanie kupionej realności wprowadzonym zostanie.

4. Od resztujących $^{2}/_{3}$ części ceny kupna winien nabywca procent po $^{6}/_{100}$, od dnia wprowadzenia go w fizyczne posiadanie licząc, półrocznie z góry, do depozytu sądowego składać, zaś w 30. dniach po prawomocności tabeli płatniczej resztujące $^{2}/_{3}$ części ceny kupna do depozytu naszego złożyć, albo się wykazać, że się z wierzycielami hipotecznymi ugodził.

5. Pretensye tych wierzycieli, którzyby przed umówionym terminem zapłaty przyjąć niechcieli, winien nabywca w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

6. Z dniem odebrania posiadania fizycznego kupionych realności, przechodzi na nabywcę obowiązek płacenia podatków monarchicznych, i ponoszenia ciężarów publicznych, z kupioną realnością połączonych.

7. Po dopełnieniu warunku 4. otrzyma nabywca dekret własności kupionej realności pod l. 11. i 12. w Rzeszowie położonej, i jako właściciel tejże realności na swój koszt zaintabulowanym zostanie, przyczem długi hipoteczne na wspomnionej realności ciążące wymazane, i na cenę kupna przeniesione będą.

Prawo mieszkania dom 10. pag. 710. n 23 on. dla p. Katarzyny Holcer zabezpieczone, niebędzie z ceny kupna stracone, i nabywca prawo to dotrzymać winien.

8. Gdyby nabywca, któremukolwiek z powyższych warunków zadosyć nieuczynił, natenczas wadyum i cała złożona cena kupna przepadnie na rzecz wierzycieli hipotecznych, i nadto rozpisaną będzie na żądanie którejkolwiek strony interesowanej na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy, relicytacya z jednym terminem, na którym realności za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.

9. Opłatę wysokiemu Skarbowi od przeniesienia własności się należącą, ponosi nabywca sam.

10. Niesprzedawszy rzeczonej realności na nadmienionych terminach powyżej ceny szacunkowej, wyznacza się celem ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 27. listopada 1873. o godz. 10. rano.

11. Akt oszacowania, i extrakt tabularny mogą być, równie jak i reszta warunków licytacyi, w registraturze sądowej przeglądnione.

O rozpisanej tej licytacyi, uwiadamia się wierzycieli hipotecznych, do rąk własnych, z miejsca pobytu zaś niewiadomych, lub tych, którymby uchwała egzekucyjna lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. adwok. Reinesa, któremu p. adw. Fechtdegena za substytuta postanawia się.

Z c. k. sądu obwodowego
Rzeszów dnia 18. lipca 1873.

(2461 2—3) **E d y k t.**

L. 49346. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy, niniejszym edyktem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych Stanisława Szczurowskiego i Zygmunta Kępińskiego, że na prośbę Jonasa Schapiry z dnia 21. sierpnia 1873 l. 49346 przeciw tymże pozwanym uchwałą z dnia 22. sierpnia 1873 l. 49346 nakaz zapłaty sumy 100 zł. wa. z p. n. dozwolonym i równocześnie ustanowionemu kuratorowi panu adw. dr. Pomianowskiemu doręczonym został.

Lwów dnia 22. sierpnia 1873.

(2460 2—3) **E d y k t.**

Nr. 37550. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Jana Hačo że na prośbę Wilhelma Widricha, wydany został przeciw niemu uchwałą z dnia 11. czerwca 1873. l. 33684 nakaz zapłaty sumy 461 zł.. 69 ct. w. a. i że uchwała ta ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Wolskiemu którego substytutem adw. Dr. Dobrzańskiego mianowano, doręczoną została.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 4. lipca 1873.

(2465 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 16766 Od 1. września 1873 zmienia się porządek jazd posłańczych Jaworów-Rawa i Hruszów-Oleszyce w następujący sposób:

1. Jazda posłańcza Jaworów-Rawa

z Jaworowa	o 12 g.	45 m.	w nocy.
w Hruszowie	IV „	45 „	rano
z Hruszowa	IV „	55 „	„
w Niemirowie	VI „	25 „	„
z Niemirowa	VI „	35 „	„
w Potyliczu	IX „	35 „	przed połud.
z Potylicza	IX „	40 „	„
w Rawie	X „	40 „	„

Odchodzi z Jaworowa po przybyciu 1szej jazdy posłańczej z Sądowej Wiszni.

z Rawy	o 1 g.	30 m.	po poł.
w Potyliczu	2 „	30 „	„
z Potylicza	2 „	35 „	„
w Niemirowie	5 „	35 „	„
z Niemirowa	5 „	45 „	„
w Hruszowie	7 „	15 „	wieczór
z Hruszowa	7 „	25 „	„
w Jaworowie	11 „	25 „	„

wpływa w Jaworowie do 2giej jazdy posłańczej do Sądowej Wiszni i ma w razach spóźnienia, się na jazdę posłańczą z Oleszyc do 9tej godziny wieczór czekać.

II. Jazda posłańcza Hruszów-Oleszyce.

z Hruszowa	o V g.	10 m.	rano
w Lubaczowie	VII „	10 „	„
z Lubaczowa	VII „	20 „	„
w Oleszycach	VIII „	20 „	„

Odchodzi z Hruszowa po przybyciu jazdy posłańczej z Jaworowa.

z Oleszyc	o 3 g.	— m.	po poł.
w Lubaczowa	4 „	— „	„
z Lubaczowa	4 „	10 „	„
w Hruszowie	6 „	10 „	„

Odchodzi z Oleszyc po przybyciu poczty osobowej z Jarosławia i wpływa w Hruszowie do jazdy posłańczej do Rawy.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 14. sierpnia 1873.

(2464 2—3) **E d y k t**

L. 2987. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście niniejszem zawiadamia Marcina i Angelikę małżonków Peruckich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw tymże Mates Apterbach ze Staregomiasta pod dniem 2. sierpnia 1873 do l. 2987 o uznanie za właściciela realności pod nr. 219 w Staremmieście pozew wniósł w skutek którego termin do ustnej rozprawy na 14. października 1873 w tutejszym sądzie wyznaczony i pozew ustanowionemu dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych, kuratorowi p. Leonowi Dobrzańskiemu zastępcy burmistrza w Staremmieście doręczony został.

Wzywa się zatem pozwanych aby na powyższym terminie albo sami stawili się albo potrzebną informacyę postanowionemu obrońcy udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali i sąd tutejszy o tem zawiadomili, w ogóle wszelkie do obrony potrzebne środki prawne użyli, ile że w razie zaniedbania, skutki wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Staremiasto 4. sierpnia 1873.

(2466 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 17904. Od 1. września 1873 zamienione zostaną dotychczasowe poczty posłańcze piesze: Witkow nowy-Radziechow na dzienne jazdy posłańcze z następującym porządkiem jazd:

Z Witkowa nowego o 5 g. po południu
w Radziechowie o 6 g. 30 m. po poł.
z Radziechowa o VI g. rano
w Witkowie nowym o VII g. 30 m. rano

Temi jazdami posłańczemi będą z zastrzeżeniem postanowień w. reskryptu ministeryalnego z 6. stycznia 1861 l. 48092—2960 dziennik rozporządzeń pocztowych s. 18 ex 1861 przesyłki wartościowe do 25 ℔ wagi zapomocą wozów posłańczych żelaznemi kasami zaopatrzonych przewożone

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 18. sierpnia 1873.

(2469 2—3) **K o n k u r s.**

Nr. 1376. Celem obsadzenia posady c. k. adjunkta sądu powiatowego przy c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu opróżnionej z równą płacą 1100 złr. i dodatkiem czynnej służby rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się mają swoje prośby aż do dnia 8. września 1873. wnieść do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Sambor dnia 22. sierpnia 1873.

(2470 2—3) **E d i c t.**

Z. 7476 Vom k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Stanislau wird bekannt gemacht, daß die Firma Wolf Brenner & Eisig Kalman wegen Auflösung der Gesellschaft aus dem Register der Gesellschaftsfirmen gelöscht wurde.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Stanislau 6. August 1873.

(2472 2—3) **E d y k t.**

Nr. 40519. C. k. sąd krajowy lwowski, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Grünera iż uchwałą z dnia 11. września 1872. do l. 48908 uzyskała przeciw niemu Chane Mincze Affenpreis nakaz zapłaty na kwotę 54 złr. 11 kr i że celem doręczenia nakazu zapłaty mianowany został kuratorem p. adw. Dr. Gorecki z zastępstwem p. adw. Dra. Przesmyckiego.

Wzywa się więc Mojżesza Grünera, aby p. kuratorowi odpowiednią dał informacyę lub się osobiście do sądu zgłosił i innego zastępcę sobie obrał.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 14. Sierpnia 1873.

(2471 2—3) **E d y k t.**

Nr. 778. Z c. k. sądu pow. w Bukowsku wiadomem się czyni, iż d. 20. grudnia 1870. zmarł w Bukowsku gospodarz gruntowy Paweł Żytka też Żytkowski zwany, z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia, którem synów swoich Franciszka i Michała spadkobiercami ustanowił.

Gdy miejsce pobytu Michała Żytki czyli Żytkowskiego wiadomem nie jest, przeto wzywa się go, aby w przeciągu 1. roku w tut. sądzie się zgłosił i do spadku tego się oświadczył, gdyż inaczej pertraktacya sumy z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Jędrzeja Kozłowskiego ustanowionym, przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego
Bukowsko dnia 29. Czerwca 1873.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Z drukarni E. Winiarza.